

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW. **PL**

Nr 7 (155), 8 kwietnia 2015

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Rzeka unijnych pieniędzy

Kraków stawia na ekologię

Milionowe inwestycje

Rozmowa z Tadeuszem Trzmiel, zastępcą prezydenta Krakowa

Prezydent na czacie

Internauci pytają, prezydent odpowiada



PIT w Krakowie – dobrze się składa!

Zobacz, co może Twój podatek



Centrum Kongresowe
ICE Kraków



TAURON Arena Kraków



Nowoczesny tramwaj NGT8



Boisko wielofunkcyjne
w Witkowicach

Te inwestycje powstały dzięki Waszym podatkom.
Dziękujemy!



Kraków wygrywa wszystko!

Magdalena Sroka, Zastępca Prezydenta Krakowa ds. Kultury i Promocji Miasta zdobyła nagrodę w prestiżowym branżowym konkursie Meeting Planner Power Awards w kategorii OPEN, a Małgorzata Przygórska-Skowron, kierownik Krakow Convention Bureau, w kategorii Convention. Nagrodą wyróżniono także ICE Kraków – Congress Centre. Meeting Planner Power Awards to jeden z najważniejszych konkursów przemysłu spotkań w Polsce. Przypomnijmy, że plebiscyt MP Power 12 promuje ludzi i organizacje, których siła przebicia ma znaczący wpływ na kształt i rozwój rynku spotkań w danym roku. Magdalena Sroka otrzymała nagrodę w kategorii Open, która przyznawana jest przedstawicielom firm, instytucji, stowarzyszeń lub urzędów niezwiązanym w bezpośredni sposób z branżą eventową, niezleającym ani nierealizującym projektów z zakresu branży eventowej, ale działającym na jej rzecz i poprzez swoje poparcie popularyzującym wartość narzędzi należących do sektora MICE (turystyki biznesowej).

Krakow Convention Bureau od 2004 r. działa w strukturach Gminy Miejskiej Kraków – Urzędu Miasta Krakowa, a jego kierownikiem jest Małgorzata Przygórska-Skowron. Instytucja ta zajmuje się m.in. pozyskiwaniem nowych spotkań i wydarzeń biznesowych, uczestniczy w międzynarodowych imprezach targowych promujących nasze miasto oraz utrzymuje kontakty z przedsiębiorcami branży spotkań, organizacjami związanymi z turystyką biznesową i środowiskiem naukowym w kraju i na arenie międzynarodowej.

Krakowskie Centrum Kongresowe ICE tylko podczas pierwszego kwartału swojej działalności odwiedziło już ponad 60 tys. osób, a odbyło się tutaj 51 wydarzeń i prestiżowych imprez. Mimo że ICE działa zaledwie od października 2014 r., w pełni zasługuje już na miano kulturalnej i biznesowej wizytówki Krakowa.

Warto także dodać, że statuetkę MP Power Awards w kategorii Best CSR Event otrzymał Poland Business Run – charytatywna impreza organizowana przez Fundację Jaśka Meli „Poza Horyzonty”. Współorganizatorem biegu biznesowego jest Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie. Finałowa gala MP Power Awards odbyła się 20 marca w Multikinie Złote Tarasy w Warszawie.

Na koniec jeszcze jedna dobra wiadomość. Centrum Kongresowe ICE Kraków, zaprojektowane przez biuro INGARDEN & EWY, zostało docenione w konkursie A' Design Award & Competition – jednym z wiodących na świecie, międzynarodowych konkursów designerskich. Każdego roku jury nagradza najbardziej innowacyjne, kreatywne i nowoczesne projekty wzornictwa przemysłowego. Centrum Kongresowe otrzymało nagrodę PLATINUM w kategorii Architektura, Budynek i Konstrukcje.

Redakcja KRAKOWA.PL



for. photoholic.pl

KONKURS

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania: 1. Jakie znaczenie przypisywano figurkom Żydów czytających Torę, które można nabyć podczas Emausu? 2. W jakich dniach krakowianie będą mogli wybrać najlepsze projekty budżetu obywatelskiego? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Figurki Żydów sprzedawane w czasie odpustu Emaus miały zapewnić dobrobyt i przynieść szczęście. 2. Krakowianie wybiorą najlepsze projekty z budżetu obywatelskiego między 20 a 28 czerwca. Nagrody otrzymają: Aleksan-

dra Kaczmarek, Mateusz Zimny i Jerzy Misiewicz. A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Jaka kwota przypadła Polsce w ramach nowej perspektywy unijnej? 2. W jakich dniach odbędzie się turniej MŚ Dywizji 1 A? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 13 kwietnia 2015 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Na zwycięzców czekają nagrody!



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
 Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
 Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Godzińska
 Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Kinga Sadowska, Katarzyna Krasoń, Beata Sabatowicz, Katarzyna Maleta-Madejska, Magdalena Bartlewicka, Joanna Dubiel, Damian Żelezik, Szymon Gatlik, Błażej Siekierka, Łukasz Mordarski
 Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Wojciech Wandzel, www.wandzelphoto.com
 Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio
 Druk: Business Point Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasa 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowski 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasickiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 22 kwietnia.

W numerze:

FUNDUSZE UNIJNE

4. Rzeka unijnych pieniędzy

Kraków stawia na ekologię

7. Milionowe inwestycje

Rozmowa z Tadeuszem Trzmielem, Zastępcą Prezydenta Krakowa ds. Inwestycji i Infrastruktury

MIASTO

8. PIT w Krakowie – dobrze się składa!

Tu warto płacić podatki

9. Kraków błyszczycy w Cannes

Czerwony dywan dla inwestorów

10. Prezydent na czacie

Internauci pytają, prezydent odpowiada

11. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

SPORT

12. Z tyczką po zdrowie

Lekkoatletyka naprawdę dla każdego

13. Hokejowy bój o elity

Turniej MŚ Dywizji 1A w Arenie Kraków

14. Maraton w koronie

19 kwietnia kibicujemy długodystansowcom!

KULTURA

15. Miłoszek, haiku i ośnienia

O programie 4. edycji Festiwalu Miłosza

16. Czego Edynburg zazdrości Krakowowi?

20 lat współpracy miast

DLA SENIORÓW

17. Centra dla aktywnych

Liczą się aktywność i integracja

17. Zapraszamy w kwietniu!

Oferta kulturalna dla seniorów

RADA MIASTA KRAKOWA

18. Okiem Przewodniczącego

Działania antysmogowe – jak było, jak jest, jak będzie

20. Wszystko dla sportu

Posiedzenie Komisji Sportu i Kultury Fizycznej

21. 300 lat pod opieką św. Józefa

Patronat, który trwa trzy wieki

22. Potencjał zawodowy osób starszych

Felieton Małgorzaty Jantos

23. Głos Dzielnic

HISTORIA

24. Wstrzymanie delożowania

Historia Leona B.

25. Kalendarium krakowskie

OGŁOSZENIA

Rzeka unijnych pieniędzy

Pieniądze unijne przyznane Polsce na realizację polityki spójności w latach 2007–2013 to ponad 67 mld euro. Choć słychać czasem głosy, że część z tych pieniędzy można było wydawać mądrzej, sprawniej lub na bardziej palące potrzeby, to jasno widać, że zasilona wielkimi sumami polska gospodarka wykonała prawdziwy skok cywilizacyjny. Unijne logotypy spotykamy na każdym kroku, choćby na tablicach informacyjnych przy wielu nowoczesnych obiektach.





Grzegorz Grzybczyk

Apetyty zostały rozbudzone, a pula środków przyznana na lata 2014–2020 jest jeszcze pokąsniejsza – z łącznej kwoty ponad 351 mld euro przewidzianych dla 28 krajów członkowskich UE w nowej perspektywie na politykę regionalną Polsce przypadło aż 82,5 mld! Dlaczego aż tyle? – Wynika to pośrednio z określonej na 10 lat strategii rozwoju Unii Europejskiej „Europa 2020”, która zastąpiła Strategię Lizbońską – mówi Janusz Moskwa, dyrektor Biura Funduszy Europejskich UMK. – Bezpośrednio zaś decyduje o tym poziom dochodu narodowego brutto na mieszkańca, który jest głównym kryterium podziału środków finansowych UE na poszczególne państwa członkowskie. Regiony o wysokości dochodu w granicach 75–90 proc. średniego poziomu UE zaliczane są do terenów w okresie przejściowym, natomiast te, których dochód osiąga 90 proc. lub więcej średniej unijnej, to regiony uznawane za bardziej rozwinięte – wyjaśnia.

Do regionów słabiej rozwiniętych, w których wysokość dochodu narodowego na mieszkańca wynosi mniej niż 75 proc. średniego poziomu unijnego, zaliczono prawie całą Polskę, z pominięciem jedynie województwa mazowieckiego. Takim właśnie słabiej rozwiniętym regionom przyznano najwyższe środki na realizację polityki spójności. Pieniądże te zostaną wydane na różnorodne działania umacniające Polskę w wymiarze gospodarczym, społecznym i obywatelskim. W jakim kierunku popłynie ta rzeka pieniędzy? Choć środków jest więcej, to wybranych dziedzin, które mogą liczyć na wsparcie, jest mniej i są one precyzyjnie zdefiniowane.

Programy operacyjne – miliardy do wydania

Budżet unijny realizowany jest za pośrednictwem różnych funduszy, programów i instrumentów finansowych. W oparciu o zasady działania funduszy europejskich wynikające z przepisów polityki regionalnej UE oraz szczegółowe cele wynikające ze strategii Europa 2020, przygotowano siedem krajowych i szesnaście regionalnych (wojewódzkich) programów operacyjnych. Scharakteryzujemy je pokrótce.

Najwięcej środków przeznaczono na Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko (27,5 mld euro), którego priorytetami są: gospodarka niskoemisyjna, ochrona środowiska, rozwój infrastruktury technicznej kraju i bezpieczeństwo energetyczne. To właśnie ten program pozwoli m.in. rozbudować sieć infrastruktury drogowej – także w miastach – wzmocnić sieć kolejową, zwiększyć ilość energii elektrycznej wytwarzanej ze źródeł od-

nawialnych czy inwestować w infrastrukturę ratownictwa medycznego, instytucji kultury i szkół artystycznych.

Drugim pod względem wysokości środków jest Program Operacyjny Inteligentny Rozwój (8,6 mld euro) – nowy program wspierania innowacji. Wsparcie otrzymają przede wszystkim przedsięwzięcia z dziedziny technologii informacyjno-komunikacyjnych, biogospodarki, zdrowej żywności czy jakości życia – tzw. inteligentne specjalizacje. To w tym programie instytucje naukowe otrzymają wsparcie na innowacyjne przedsięwzięcia, a przedsiębiorstwa na wprowadzanie tych innowacji w życie.

Program Operacyjny Wiedza, Edukacja, Rozwój (4,7 mld euro) ma na celu poprawę polityki i działań publicznych na rzecz rynku pracy, edukacji i całej gospodarki, zwłaszcza wsparcie szkolnictwa wyższego ukierunkowane na potrzeby rozwoju oraz promocję innowacji społecznych i współpracy ponadnarodowej. Realizacja programu poprawi funkcjonowanie poszczególnych polityk sektorowych na poziomie krajowym. Szczególnemu wsparciu będą podlegać młodzi ludzie na rynku pracy (do 29. roku życia), szkolnictwo wyższe, innowacje społeczne, mobilność i współpraca ponadnarodowa.

Celem Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa (2,2 mld euro) jest zwiększenie dostępności internetu, stworzenie przyjaznej dla obywatela e-administracji, która umożliwi załatwianie wielu spraw za pośrednictwem komputera, oraz upowszechnienie w społeczeństwie umiejętności korzystania z komputerów. Dofinansowane z programu będą głównie projekty inwestycyjne administracji rządowej poszerzające dostęp do sieci szerokopasmowych oraz wdrażanie systemów stwarzających możliwość załatwiania wielu spraw urzędowych, związanych z edukacją czy usługami zdrowotnymi online. Finansowane będą projekty pomagające odnaleźć się w wirtualnej rzeczywistości osobom, które mogą mieć z tym problemy, np. w wieku 50+ lub niepełnosprawnym. Specjalne środki zostaną też skierowane na wzmocnienie i wykorzystanie potencjału młodych, kreatywnych programistów.

Program Operacyjny Polska Wschodnia (2 mld euro) jest ponadregionalnym programem dla województw Polski Wschodniej (lubelskiego, podlaskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego), mającym na celu wzrost konkurencyjności i innowacyjności makroregionu Polski Wschodniej poprzez wsparcie innowacyjności i rozwoju badań oraz zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej, w szczególności dzięki dostępności transportowej.

Sprawne działanie instytucji systemu wdrażania funduszy, jak również stworzenie skutecz-

► nego systemu informacji i promocji funduszy europejskich ma zapewnić z kolei Program Operacyjny Pomoc Techniczna (0,7 mld euro).

Projekty realizowane z partnerem zagranicznym zostaną dofinansowane z programów Europejskiej Współpracy Terytorialnej (0,7 mld euro), takich jak programy transgraniczne (Polska-Słowacja, Czechy-Polska, Polska-Saksonia, Brandenburgia-Polska, Meklemburgia-Pomorze Przednie-Brandenburgia-Polska, Południowy Bałtyk, Litwa-Polska), programy transnarodowe (Region Morza Bałtyckiego, Europa Środkowa) czy programy międzyregionalne (Interreg Europa).

Kasa dla samorządów

Najbliższe jednak samorządom środki znajdują się w 16 programach wojewódzkich. Wartość Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020 (RPO WM) to 2,87 mld euro. Jest to kwota o niemal 1 mld euro większa niż ta, którą Małopolska dysponowała w latach 2007–2013, licząc łącznie Małopolski Regionalny Program Operacyjny 2007–2014 oraz komponent regionalny Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Na co te fundusze zostaną przeznaczone? – Część środków finansowych skierowana będzie na przedsięwzięcia typowo inwestycyjne – począwszy od tych wspierających przedsiębiorców, poprzez infrastrukturę telekomunikacyjną, drogową i sanitarną, aż po przedsięwzięcia mające na celu ochronę środowiska czy infrastrukturę ochrony zdrowia – mówi Janusz Moskwa. – Obok działań inwestycyjnych w programie specjalna pula środków przeznaczona jest na wspieranie osób będących w trudnej sytuacji na rynku pracy, a także chcących założyć własną firmę lub podnieść swoje kwalifikacje. Dofinansowane zostaną rozwój i właściwe

ukierunkowanie edukacji, zwiększające szanse absolwentów na znalezienie pracy. Promowane będzie też nawiązywanie i zacieśnianie więzi i współpracy pomiędzy przedsiębiorcami i naukowcami.

Integrujemy inwestycje

W ramach RPO WM przewiduje się zastosowanie trzech typów instrumentów rozwoju terytorialnego: zintegrowanej inwestycji terytorialnej (ZIT), subregionalnego programu rozwoju, programów rewitalizacji miast i obszarów wiejskich. Program składa się z 13 osi priorytetowych, wśród których największe środki zaplanowano na politykę energetyczną i infrastrukturę transportową.

Dla Krakowa i okolicznych gmin szczególnie istotną nowością jest wydzielenie w RPO WM obszaru Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT) oraz stworzenie partnerstwa dla celów realizacji ZIT. W przypadku Małopolski partnerstwo przybrało formę stowarzyszenia, którego członkami są Gmina Miejska Kraków oraz czternaście gmin: Biskupice, Czernichów, Igołomia-Wawrzeńczyce, Kocmyrzów-Luborzyca, Liszki, Michałowice, Mogilany, Niepołomice, Skawina, Świątniki Górne, Wieliczka, Wielka Wieś, Zabierzów i Zielonki. Warunkiem wstępnym jest opracowanie Strategii ZIT, dokumentu określającego cele i zadania oraz narzędzia do ich realizacji, a także zawierającego propozycje konkretnych projektów. Przedsięwzięcia zawarte w Strategii ZIT mogą być realizowane samodzielnie przez poszczególne gminy Związku ZIT, jednak muszą być powiązane i komplementarne. Projekty te zyskują preferencje w procesie przyznawania dofinansowania poprzez zastosowanie trybu pozakonkursowego lub uprzywilejowanych kryteriów wyboru. A gra jest warta świeczki, gdyż planowana suma środków na wsparcie ZIT w Małopolsce to 236 mln euro.

Kraków stawia na EKO

Jak konkretnie w realizację tych programów, w szczególności małopolskiego RPO oraz Programu Infrastruktura i Środowisko, wpisuje się Kraków? – ZIT daje nam duże możliwości. Priorytetem są zakrojone na wielką skalę działania mające na celu poprawę jakości powietrza w naszym mieście – zapowiada Tadeusz Trzmiel, zastępca prezydenta Krakowa. Cel ten będzie realizowany w trzech głównych dziedzinach:

Po pierwsze, wymiana pieców na ekologiczne, niskoemisyjne, realizowana w ramach PONE, czyli Programu Ograniczania Niskiej Emisji dla Miasta Krakowa. Środki na realizację Programu będą pochodziły z budżetu miasta, małopolskiego RPO oraz Programu Infrastruktura i Środowisko. Nowoczesne piece, zasilane eko-

logicznym paliwem, znacząco obniżą emisję szkodliwych substancji, szczególnie groźnych pyłów PM 2,5 oraz PM 10.

Po drugie, transport publiczny. Budowa ścieżek rowerowych, zakup nowoczesnego taboru, budowa parkingów w systemie Park&Ride. Przewiduje się, że nowe dostępne możliwości transportu wpłyną na zmianę przyzwyczajzeń krakowian i skłonią dużą część z nich do pozostawiania swoich samochodów na przydomowym parkingu.

Po trzecie, termomodernizacja miejskich budynków użyteczności publicznej. Oszczędności energetyczne powstaną dzięki poprawie bilansu cieplnego, przez co znacząco spadnie ilość energii potrzebna do ogrzewania miejskich szkół, przychodni, szpitali i innych obiektów. A mniejsze zużycie energii to mniejsza emisja substancji powstałych przy jej wytwarzaniu.

Pozostałe działania Krakowa w ramach ZIT to tworzenie stref aktywności gospodarczej, inwestycje w infrastrukturę ochrony zdrowia oraz drogi subregionalne, czyli szansa na budowę i modernizację krakowskich dróg.

Nie tylko inwestycje...

Na początku lutego Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju wyodrębniło pulę środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020 i dokonało jej podziału na poszczególne ośrodki planujące realizację projektów w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. W praktyce oznacza to, że Kraków będzie mógł zrealizować inwestycje komplementarne do zadań realizowanych w ramach ZIT o łącznym dofinansowaniu liczącym dodatkowo ok. 107 mln euro przeznaczonym na przebudowę i rozbudowę sieci ciepłowniczej oraz ok. 106 mln euro na zadania związane z transportem miejskim (budowa linii tramwajowych; wzdłuż trasy Łągiwnickiej, na odcinkach Krowodrza Górka – Górka Narodowa oraz Krowodrza Górka – Azory, modernizacja torowisk wraz z infrastrukturą towarzyszącą czy zakup niskopodłogowego taboru tramwajowego oraz autobusów elektrycznych).

Równie atrakcyjnie przedstawiają się możliwości finansowania projektów nieinwestycyjnych, dotyczących wsparcia zatrudnienia na regionalnym rynku pracy, wsparcia osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, a także rozwijania wysokiej jakości edukacji i kapitału intelektualnego mieszkańców Małopolski.

Kiedy ruszą pierwsze projekty? Wkrótce. Według zapewnień Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego pierwsze konkursy w ramach RPO WM zostaną ogłoszone już na przełomie pierwszego i drugiego półrocza 2015 r. Kraków dobrze wykorzysta tę szansę.



foto: Wiesław Najjar / UMK

Dzięki środkom unijnym wyremontowano m.in. ulicę Mogiłą

Milionowe inwestycje

O inwestycjach komunikacyjnych, metrze, ekospalarni i funduszach unijnych z **Tadeuszem Trzmielem**, Zastępcą Prezydenta Krakowa ds. Inwestycji i Infrastruktury rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.

W zeszłym roku przebudowa linii tramwajowej do pl. Centralnego, wcześniej budowa nowej linii do Małego Płaszowa i do pętli Czerwone Maki. Jakie na ten rok są plany inwestycyjne związane z rozbudową torowisk?

Tadeusz Trzmiel: W tym roku kończymy inwestycje już rozpoczęte. W czerwcu planujemy zakończenie przebudowy całej arterii komunikacyjnej na odcinku rondo Mogiłskie – pl. Centralny. Na pl. Centralnym w czerwcu powinniśmy już jeździć w pełnym układzie drogowym i tramwajowym.

Ale na pl. Centralnym zmiany się nie skończą.

TT: Rzeczywiście, w 2017 r. planujemy kontynuować przebudowę arterii od pl. Centralnego do Centrum Administracyjnego Huty. Tutaj także obok torowiska powstaną ścieżki rowerowe, układ drogowy, przejścia dla pieszych. Na przełomie lat 2018 i 2019 powinniśmy mieć gotowy cały odcinek. Warto podkreślić, że to bardzo ważna inwestycja ze względu na plany rozwoju Centrum Administracyjnego przejętego od ArcelorMittal Poland, a także dwa wielkie projekty: „Nowa Huta Przyszłości” oraz „Kraków nH kwadrat” realizowany przez Wojewodę Małopolskiego.

W najbliższych miesiącach zakończy się budowa linii Krakowskiego Szybkiego Tramwaju między ulicami Lipską i Wielicką. Ten dwukilometrowy odcinek z najdłuższą estakadą tramwajową w Polsce (620 m), po której będą się poruszać także rowerzyści i piesi, oddamy do użytku 31 sierpnia. Dzięki temu przejazd komunikacją miejską od Krowodrzy Górki do Kurdwanowa skróci się o mniej więcej pięć minut. Po nowej trasie będą jeździły nowe, komfortowe, niskopodłogowe tramwaje PESA Krakowiak.

W tym roku do Krakowa trafi ich 36... Kiedy zobaczymy je na ulicach?

TT: Pierwsze z nich pojawią się w czerwcu, ostatnie w październiku. Nowe tramwaje trafią też na linię nr 4 i zastąpią wiekowe wagony typu 105, tzw. akwaria. To będzie zupełnie inny standard komunikacji tramwajowej.

W drugiej połowie marca rozpoczęto przebudowę torowisk w centrum...

TT: 23 marca ruszyła przebudowa I obwodnicy



foto: Wiesław Majer / UMK

na odcinku od Piłsudskiego do Bagateli. Po remoncie wokół Plant wprowadzimy ruch jednokierunkowy dla samochodów. Kierowcy pojadą od Bagateli do ul. Piłsudskiego. W przeciwnym kierunku prowadzić będzie ścieżka rowerowa, z kolei na środku jezdni znajdzie się dwukierunkowy pas autobusowo-tramwajowy. Liczymy, że dzięki temu poprawi się jakość powietrza, a także zieleń Plant. Zwiększy się standard komunikacji miejskiej. Ten fragment będzie gotowy w czerwcu. Następnie, jeszcze w tym roku będziemy kontynuować remont od Bagateli do ul. Długiej. W przyszłym roku przebudowa obejmie ostatni odcinek – od ul. Długiej do Dworca PKP.

A co z północną częścią Krakowa? Wiele mówi się o tramwaju do Górki Narodowej...

TT: W tym roku ogłosimy przetarg na budowę linii tramwajowej z układem drogowym, systemem Park&Ride, ścieżkami rowerowymi na 6,5-kilometrowym odcinku Krowodrza Górka – Górka Narodowa. Zakładamy, że na przełomie lat 2018 i 2019 linia zostanie uruchomiona. W przyszłym roku natomiast chcemy ogłosić przetarg na wybudowanie łącznika Krowodrza Górka – Azory. W praktyce oznacza to, że ta część Krakowa zyska nowy system komunikacji tramwajowej. Z kolei w 2017 r. powinniśmy przystąpić do przebudowy al. 29 Listopada.

W 2018 r. chcemy ją oddać do użytku – zmodernizowaną i zapewniającą sprawność układu drogowego zarówno samochodom, jak i komunikacji zbiorowej.

A jak w tramwajowe plany Miasta wpisuje się metro?

TT: Jesteśmy na etapie opracowywania studium wykonalności dla całego systemu transportowego miasta. Dokument odpowie na pytanie, jaki system jest dla Krakowa optymalny. Brane są pod uwagę metro, premetro, szybki tramwaj, tramwaj tradycyjny, szybka kolej aglomeracyjna i komunikacja autobusowa. Wyniki opracowania poznamy na przełomie lat 2015 i 2016. Wtedy określimy i zhierarchizujemy kolejność realizacji poszczególnych podsystemów.

Inwestycje komunikacyjne są bardzo kosztowne. Skąd wezmą się pieniądze na nie?

TT: Z dużą pomocą przychodzą programy unijne. Mamy potwierdzenie środków z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w wysokości 450 mln zł na dofinansowanie projektów w zakresie transportu miejskiego. W połączeniu z wkładem własnym wynoszącym 40 proc. będziemy realizować projekty wartości ok. 700–800 mln zł. Niezależnie od tego, w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego Kraków otrzyma 600 mln zł dofinansowania na tzw. transport niskoemisyjny. Liczymy, że w ramach tzw. Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych kupimy co najmniej 150 nowych autobusów spełniających najwyższą normę EURO 6. Zliczając wszystkie dotacje, będziemy dysponować kwotą w wysokości ok. 1,5 mld zł bezzwrotnego dofinansowania. Dodając wkład własny, możemy realizować projekty o wartości 2 mld 100 mln zł.

Na ten rok zapowiadane jest też oddanie jeszcze jednej wielkiej inwestycji komunalnej – ekospalarni odpadów.

TT: To największa inwestycja Miasta w ostatnich latach. Zadaniem Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów będzie nie tylko spalanie odpadów komunalnych, ale także produkcja energii elektrycznej i ciepła dla Krakowa. Podkreślimy, że nowa inwestycja spełnia najwyższe normy ekologiczne – do atmosfery będzie uwalniana tylko para wodna. Krakowianie nie powinni też odczuć zmian w swoich portfelach – zamierzamy utrzymać opłaty za odbiór śmieci na poziomie dotychczasowym.

Spalarnia powinna być gotowa na przełomie listopada i grudnia, ale już w wakacje planujemy rozpalić piec i pilotażowo przeprowadzać próby. Prace na pełnych obrotach zamierzamy rozpocząć w styczniu 2016 r.

PIT w Krakowie – dobrze się składa!

30 kwietnia mija termin składania rocznych zeznań podatkowych (formularz PIT) za 2014 r. Wypełniając je, warto podać krakowski adres zamieszkania i w ten sposób wskazać stolicę Małopolski jako beneficjenta odprowadzanych przez siebie środków. O tym, jak duże znaczenie dla rozwoju Krakowa ma taka decyzja, najlepiej świadczy fakt, że wpływy finansowe z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych stanowią aż 25 proc. wszystkich dochodów Miasta.

dać w formularzu PIT krakowski adres zamieszkania oraz wskazać dane właściwego miejscowo urzędu skarbowego. W każdej chwili można wypełnić jednostronicowy formularz ZAP-3, który jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Finansów lub w każdym urzędzie skarbowym. Wypełnienie formularza jest proste – wystarczy podać imię i nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania oraz numer rachunku bankowego (na który będą wpływać np. zwroty podatku). Wypełniony formularz ZAP-3 można złożyć osobiście lub wysłać pocztą do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego. Jeśli na naszą prośbę rozlicza nas pracodawca, wystarczy, że poinformujemy go o zmianie adresu zamieszkania (dla celów podatkowych) na krakowski. Wtedy pracodawca wyśle nasze zeznanie do właściwego, krakowskiego urzędu skarbowego. Co więcej, nie trzeba (ani pisemnie, ani osobiście) zmieniać danych w „starym” urzędzie skarbowym – urzędy same je zaktualizują.

Zobacz, co może Twój podatek

- Około **1 mld zł** wpływa do budżetu miasta z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).
- Dochody z tytułu podatku PIT stanowią ok. **¼** miejskiego budżetu.
- Kwota jaka wpływa do budżetu miasta z tytułu rozliczania się przez **1 osobę** z podatku PIT na terenie Krakowa to ok. **1600 zł**.



Z podatku PIT **jednej osoby** można np.:



Z podatku PIT **większej liczby osób** można np.:



Joanna Pieczonka

Na dochody Krakowa składają się m.in. dotacje, subwencje, wpływy z podatków i opłat lokalnych, spadki, darowizny, ale także część podatku dochodowego od osób fizycznych. Z tytułu podatku PIT do miejskiej kasy wpływa ok. 1 mld zł – co stanowi 25 proc. budżetu Krakowa. Każdy nowy podatnik rozliczający się w naszym mieście zwiększa tę pulę o mniej więcej 1600 zł.

Zgodnie z prawem (w przypadku podatku PIT) miejscem rozliczania się osoby fizycznej jest urząd skarbowy właściwy według miejsca zamieszkania podatnika w ostatnim dniu roku podatkowego. Oznacza to, że aby płacić podatki w Krakowie, wcale nie trzeba być tutaj zameldowanym – wystarczy mieszkać w Krakowie.

Jak to zrobić?

Zmiana urzędu skarbowego jest bardzo prosta. W okresie rozliczeń podatkowych wystarczy po-

Zobacz, co może Twój podatek

Za równowartość kwoty, jaka wpływa do budżetu miasta z tytułu rozliczania się przez jedną osobę z podatku PIT na terenie Krakowa (ok. 1600 zł), można np. zbudować 10 m kw. chodnika albo ustawić trzy stojaki rowerowe. Tyle samo kosztowałoby też odmalowanie ok. 64 m kw. budynku oszczędzone np. nielegalnym graffiti czy kupienie 106 krzewów, które mogłyby urozmaicić miejską zielen. Większa liczba osób płacących podatki w Krakowie to szansa na realizację bardziej kosztownych zadań i inwestycji. Dla przykładu, koszt instalacji punktu monitoringu miejskiego to ok. 50 tys. zł – równowartość kwoty, jaka wpływa do miejskiej kasy z rozliczeń PIT 31 podatników. Żeby wybudować boisko wielofunkcyjne, potrzeba ok. 650 tys. zł – to równowartość kwoty, jaka wpływa do budżetu miasta z rozliczeń PIT 406 podatników. Na zakup jednego wagonu nowoczesnego, niskopodłogowego tramwaju NGT8 (koszt ok. 1 mln 402 tys. zł) musiałyby się „złożyć” 651 podatników, a na pokrycie rocznych kosztów utrzymania żłobka samorządowego aż 937.

Szczegóły w internecie

Od 1 kwietnia na miejskiej stronie internetowej, pod adresem: www.krakow.pl/podatki działa tematyczna zakładka, w której można znaleźć szczegółowe informacje związane z tym, jak rozliczać się z podatku PIT w Krakowie i dlaczego warto to robić. Odwiedzając zakładkę, można również sprawdzić dane adresowe krakowskich urzędów skarbowych, dowiedzieć się, który z nich jest właściwy do rozliczeń podatkowych z uwagi na nasze miejsce zamieszkania, a także pobrać aktualny formularz ZAP-3.

Kraków błyszczy w Cannes

Aby liczyć się w branży inwestycyjnej, trzeba tam być. Targi w Cannes to wydarzenie, na którym można się skutecznie wypromować, zdobyć nowych inwestorów oraz zabłysnąć projektami. Doskonale wie o tym Kraków, który podczas marcowych targów swoimi ofertami zainteresował wielu inwestorów i biznesmenów.

■ Katarzyna Krasoń

Choć Cannes kojarzy się głównie z bliskim fleszy i tłumem gwiazd na czerwonym dywanie podczas słynnego festiwalu filmowego, coraz częściej jako wizytówkę miasta wymienia się także odbywające się tam Targi Inwestycji i Nieruchomości MIPIM.

Targi w Cannes z roku na rok zyskują coraz większe znaczenie w międzynarodowym kalendarzu imprez związanych z rynkiem nieruchomości. Już teraz są uznawane za najważniejszą i najbardziej prestiżową imprezę targową tego typu w Europie. Na wydarzenie tłumnie zjeżdżają się przedstawiciele najpoważniejszych firm branży inwestycyjnej, rynku nieruchomości, biur architektonicznych, pism branżowych, a także miast i regionów z całego świata.

Na czym polega siła przyciągania Cannes? Przede wszystkim targi dają niepowtarzalną możliwość zaistnienia na rynku międzynarodowym. Prezentacje ofert inwestycyjnych i projektów, a także liczne oficjalne i nieoficjalne spotkania uczestników wydarzenia sprzyjają nawiązywaniu kontaktów biznesowych. Co ważne, rozmowy przy stoiskach bardzo często nie kończą się tylko na słowach, ale przekształcają się w czyny, a za nimi w nowoczesne budynki i niesablonowe inwestycje, które ożywają przestrzeń miejską.

Cannes to także miejsce, w którym miasta i instytucje budują swoje marki. Dzięki wzajemnej wymianie informacji uczestnikom targów nie umkną żadne istotne kontrakty międzynarodowe. Rękę na pulsie w tej dziedzinie trzyma również Kraków, który uczestniczy w targach już od 1997 r.

– Targi w Cannes są niepowtarzalną okazją dla Krakowa do pokazania naszego potencjału inwestycyjnego i możliwości gospodarczych. Dzięki udziałowi w wydarzeniu możemy dotrzeć z naszą ofertą do dużej liczby inwestorów – podkreśla Elżbieta Koterba, zastępca prezydenta Krakowa.

Choć Kraków po raz pierwszy pojawił się w Cannes już pod koniec lat 90., do 2005 r. Miasto prezentowało się wyłącznie na wspólnym polskim stoisku. Ze względu na duże zainteresowanie stolicą Małopolski, Miasto zmieniło formułę i już od 10 lat dumnie prezentuje się samodzielnie. W tegorocznej edycji wydarzenia Miasto zaprezentowało się na stoisku o powierzchni 60 m kw. położonym w prestiżowej części wystawowej Palais de Festivals, Riviera Hall. Główną wizytówką Krakowa był projekt „Kraków – Nowa Huta Przyszłości”, czyli inicjatywa zakładająca stworzenie nowej jednostki urbanistycznej, która ożywi i odnowi istniejące tereny poprzemysłowe. Celem projektu jest zagospodarowanie obszaru w sposób podnoszący atrakcyjność dzielnicy dla inwestorów, mieszkańców oraz turystów. Przedstawiona koncepcja spotkała się z wielkim

zainteresowaniem inwestorów. Jak co roku Kraków zaprezentował również swoją bogatą ofertę inwestycyjną. Miasto przedstawiło m.in. oferty dotyczące budowy lub przebudowy ośrodków sportowych (rozbudowa Ośrodka Sportowego „Kolna”, budowa hali 100-lecia KS Cracovia), a także adaptacji fortów (Fort 48 a „Mistrzejowice”, Fort 48 „Batowice”, Fort 50 „Prokocim”). Prezentowane były też działki pod zabudowę komercyjną oraz mieszkaniową, m.in. działki przy ul. Powstańców, ul. Stepowej, ul. Tischnera, ul. Fredry czy ul. Zamkowej. Uwagę potencjalnych inwestorów zwróciły przede wszystkim propozycje budowy biurowców, budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz parkingów, zwłaszcza w formule PPP.

Udział Krakowa w tegorocznej edycji targów można więc zaliczyć do udanych. Nasze stoisko odwiedzili przedstawiciele kilkudziesięciu firm i instytucji. W sumie delegacja Miasta odbyła ponad 60 spotkań biznesowych. Teraz pozostaje tylko czekać na pozytywne rezultaty przeprowadzonych działań promocyjnych.

Elżbieta Koterba przekonuje, że liczne inwestycje w naszym mieście są dowodem na skuteczność działań promocyjnych Krakowa w Cannes. – Efekty mają charakter długofalowy. Targi są miejscem pierwszego kontaktu z inwestorami, po których często następują długotrwałe i wielokrotne rozmowy już na miejscu w Krakowie. Tak było np. w przypadku firm Ascan, GP Investment, Europolis, Quinlan Private Golub czy Bouygues Polska Property Development – wymienia Elżbieta Koterba.



Od 10 lat Kraków ma samodzielne stoisko na targach w Cannes

Prezydent na czacie

Remonty, ścieżki rowerowe, zieleń, komunikacja, forty, Światowe Dni Młodzieży, imprezy biegowe... – to tylko nieliczne zagadnienia, o które pytali internauci podczas marcowego czatu z Prezydentem Miasta Krakowa Jackiem Majchrowskim.



foto: archiwum prywatne

Ania: Czy parking pod pl. Inwalidów będzie budowany?

Prezydent_Miasta: Wszystko wskazuje na to, że tak, ale nie szybko, gdyż nie ma go w planach finansowych.

Maria88: Czy będzie ograniczona liczba meksków w Ryнку Głównym?

Prezydent_Miasta: Będzie, projekt jest przygotowany.

AlicjaFV: Dzień dobry Panie Prezydencie, rusza projekt związany z Fortem „Bronowice”, który jest Pana inicjatywą. Bardzo dobrze! Ale w Krakowie jest wiele fortów należących do Twierdzy Kraków, które niszczej. Czy są szanse, aby je uchronić od zapomnienia? To są perełki naszej historii.

Prezydent_Miasta: Część fortów jest własnością miasta i są one systematycznie zagospodarowywane, natomiast część fortów jest własnością innych podmiotów i na nie nie mamy wpływu.

Krak: Jaki Pan ma pomysł, by ograniczyć ruch w centrum?

Prezydent_Miasta: Pierwszym elementem jest przebudowa torowiska na odcinku Piłsudskiego–Bagatela i wprowadzenie ruchu jednokierunkowego. Następne odcinki to Bagatela–Długa oraz Długa–Dworzec Główny.

Janusz15: Co Pana przekonuje do ruchu jednokierunkowego wokół Plant i czy to już nieodwołalna decyzja?

Prezydent_Miasta: Zobaczymy, jak się sprawdzi ten odcinek, który budujemy obecnie. Przypomnę może, że prowadzone były konsultacje społeczne w tej sprawie, a ich wynik był jednoznacznie pozytywny w odniesieniu do ruchu kierunkowego, z wyjątkiem odcinka św. Gertrudy–Westerplatte.

Lajkonik: Wszyscy chcemy, żeby Kraków promował się jako Miasto Literatury UNESCO. Czy jest więc możliwe zorganizowanie takiej imprezy jak „literackie” Oscary?

Prezydent_Miasta: Musiałbym dokładnie poznać pomysł na przyznawanie takiej nagrody i wtedy moglibyśmy o tym rozmawiać. Przypomnę tylko, że jest już Nagroda Nobla w dziedzinie literatury, a w Polsce Nike.

DEXTER: Kłaniam się Panu Prezydentowi i zadaję pytanie – czy Miasto Kraków angażuje się w organizację Światowych Dni Młodzieży 2016, czy też jest to wyłączna sprawa Archidiecezji Krakowskiej?

Prezydent_Miasta: Organizatorem jest Archidiecezja Krakowska, natomiast miasto, podobnie jak i województwo, angażuje się w to w sposób bardzo znaczący.

zez: Szanowny Panie Prezydencie, czy zagwarantuje Pan Nowej Hucie linię zastępczą za zamknięcie torowiska na al. Solidarności?

Prezydent_Miasta: Zawsze w wypadku zamknięcia torowiska uruchamiane są zastępcze linie autobusowe.

Maria88: Czy jest szansa, że kluby erotyczne znikną z krakowskiego rynku?

Prezydent_Miasta: Jest szansa. Czekamy na uzasadnienie wyroku sopockiego i mamy przygotowany pozew, który doprecyzujemy po uzyskaniu tamtego uzasadnienia.

keymil: Witam Panie Prezydencie, czy może Pan powiedzieć, kiedy można się spodziewać wprowadzenia Parku Kultury na Podgórze?

Prezydent_Miasta: W najbliższym czasie prześlę do Rady Miasta projekty uchwał o Parku Kulturowym dla Podgórza i starej Nowej Huty. Proszę jednak pamiętać, że jest to proces, który trwa ok. dwóch lat.

NOWA HUTA WOLNE MIASTO!: Czy przeznaczy Pan pieniądze na zwiększenie oferty komunikacji miejskiej?

Prezydent_Miasta: W tym roku nie ma takiej możliwości, ale z tego, co wiem, jest szansa na niewielkie zwiększenie takiej oferty w ramach posiadanych środków.

Jupiter: Kiedy ruszy budowa tramwaju na Górkę Narodową i Azory?

Prezydent_Miasta: Jesteśmy na etapie przygotowywania dokumentacji, zmienionej na skutek sugestii mieszkańców.

marzena: Czy bieg Cracovia Maraton musi mieć trasę przez centrum? Miasto jest sparaliżowane, nikt o tym nie myśli.

Prezydent_Miasta: Bieg służy promocji miasta, organizowany jest w weekend, kiedy ruch jest najmniejszy, a poza tym jego pełna nazwa brzmi „Maraton z Historią w tle”.

Kolabora: W jaki sposób można ubiegać się o umorzenie długu za mieszkanie komunalne?

Prezydent_Miasta: Należy złożyć wniosek w Wydziale Mieszkalnictwa i w zależności od sytuacji rodziny, która się o to ubiega, ale także

wysokości długu i innych jeszcze elementów, powołany do tego zespół przygotowuje projekt decyzji dla mnie.

Sbx: Czy poparłby Pan wprowadzenie ograniczeń parkowania w centrum Krakowa na zasadzie dni parzystych i nieparzystych (na podstawie znaków B-37 i B-38)?

Prezydent_Miasta: Z tego, co pamiętam, taki projekt funkcjonował w przededniu stanu wojennego, i nie był specjalnie mile przyjęty przez mieszkańców.

keymil: Panie Prezydencie, czy w następnych latach planuje Pan zwiększyć kwotę przeznaczaną na budżet obywatelski?

Prezydent_Miasta: Na najbliższe dwa lata jest przeznaczony na to ok. 90 mln zł. Sądzę, że na początek wystarczy. I tak niektóre dzielnice nie chcą się do tego projektu w ogóle włączać.

Jupiter: Kiedy zostanie ukończona ekspalarnia na ul. Giedroycia?

Prezydent_Miasta: W tym roku będą próbne rozruchy.

DEXTER: Czy koszty budowy Centrum Kongresowego zwrócić się Miastu?

Prezydent_Miasta: Takich obiektów nie buduje się po to, by zwracały się budżetowi miasta, a po to, aby miasto, wzbogacając ofertę, mogło się rozwijać, mieszkańcy mieli miejsca pracy i mogli zarabiać. Uważam, że to bardzo rozsądnie rozwiążać.

Marian Makowski: Czy planuje Pan dalej poszerzać strefę płatnego parkowania?

Prezydent_Miasta: Nie.

Józek: Panie Prezydencie, kiedy można liczyć na kolejną kładkę na Wiśle? Kładka Bernatka świetnie się sprawdziła!

Prezydent_Miasta: Chciałbym, aby w tej kadencji powstała druga kładka, która jest już zaprojektowana.

Dominiczka: Panie Prezydencie, czy Miasto będzie dalej dopłacać do wymiany pieców węglowych?

Prezydent_Miasta: Tak. Wszyscy ci, którzy złożą do końca roku taki wniosek, otrzymają 100 proc. zwrotu kosztów.

Ania: Czy całkowita likwidacja pieców węglowych w Krakowie do 2018 r. jest realna?

Prezydent_Miasta: Mam nadzieję, że tak.

Michał: Panie Prezydencie, na jakim etapie jest sprawa metra w Krakowie? Czy brane są pod uwagę inne opcje z racji opinii, że budżet miasta mógłby sobie nie poradzić z utrzymaniem takiej linii – np. poprowadzenie linii tramwajowych w obrębie samego centrum miasta pod ziemią (premetro)?

Prezydent_Miasta: Brane są pod uwagę różne opcje. Cały czas są wykonywane prace studialne dla metra i premetra. Czekam na ich rezultat.

Karola: Dzień dobry, chciałam spytać, czy nowy zarząd zieleni już działa i kto tam pracuje.

Prezydent_Miasta: Zgodnie z Uchwałą Rady Miasta zarząd zostanie powołany 1 kwietnia, a działać ma od 1 lipca.

Krak: Jak pan ocenia ubiegłoroczną edycję budżetu obywatelskiego? Nie wszystkie projekty zostały zrealizowane. To może zniechęcać mieszkańców do aktywności!

Prezydent_Miasta: Budżet obywatelski ma charakter także edukacyjny, a więc, jak sądzę – tak jak to sugerowali zresztą jego animatorzy z organizacji pozarządowych – powinien się rozwijać.

Kopiec: Gdyby mógł Pan złożyć anonimowo swój projekt do budżetu obywatelskiego, to czego by dotyczył?

Prezydent_Miasta: Nie chcę niczego sugerować.

adapo77: Wyraża się Pan pozytywnie o pomysłach jesiennego referendum – czy ma Pan już pomysły na pytania?

Prezydent_Miasta: Uważam, że jeżeli będzie referendum, pytania powinny faktycznie dotyczyć rzeczy bardzo istotnych dla miasta, wręcz fundamentalnych, i powinny być bardzo dobrze przygotowane – tak, aby mieszkańcy wiedzieli, za czym głosują.

Jupiter: Czy mieszkańcy Krowodrzy zyskają rynek Krowoderski, czy jednak powstanie tam pawilon handlowy?

Prezydent_Miasta: Robimy wszystko, aby odzyskać ten teren od spółdzielni, i wtedy mieszkańcy otrzymają rynek Krowoderski. Na marginesie chciałbym dodać, że spółdzielnia nie ma nic przeciwko temu, muszą jednak zostać zachowane pewne procedury.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

23 marca

- Czat z mieszkańcami Krakowa

24 marca

- Uroczystości pogrzebowe komendanta Marka Woźniczki, cmentarz Grębałów
- Spotkanie z wojewodą małopolskim ws. Świątynych Dni Młodzieży 2016, ul. Basztowa

26 marca

- Uroczyste spotkanie z okazji Światowego Dnia Inwalidy, Klub „Kwadrat”
- Nadzwyczajne posiedzenie Komisji Praworządności Rady Miasta Krakowa, sala Portretowa

27 marca

- Walne zebranie Stowarzyszenia Metropolia Krakowska, Śmiłowice

8 kwietnia 2015 r.

28 marca

- Ceremonia otwarcia Krakowskich Targów Optycznych, ul. Opolska



- Obiad charytatywny dla Marcina, Sukiennice
- Jubileusz 25-lecia samorządu lekarskiego, Opera Krakowska

29 marca

- Jubileusz 65-lecia święceń kapłańskich kard. Franciszka Macharskiego, sanktuarium Ecce Homo św. Brata Alberta

30 marca

- Spotkanie z dyrektorami krakowskich poradni psychologiczno-pedagogicznych
- Otwarcie Festiwalu Misteria Paschalia, Filharmonia im. K. Szymanowskiego w Krakowie

31 marca

- Uroczystość przekazania obowiązków nowemu Komendantowi Miejskiemu Policji w Krakowie insp. Januszowi Barcikowi
- Spotkanie wielkanocne z Fundacją „Prometeusz”, Hotel Europejski

Z tyczką po zdrowie

Chcesz, aby Twoje dziecko było wybitnym sportowcem, odnosiło sukcesy na międzynarodowych arenach i zdobywało medale w najważniejszych imprezach? Chcesz, aby grało w najlepszych klubach piłkarskich na świecie? A może chcesz, aby Twoja pociecha była po prostu zdrowsza? Jeśli na którekolwiek z tych pytań odpowiedziałeś „tak”, skorzystaj z darmowego programu „Lekkoatletyka dla każdego”.



fot. Wiesław Kujala / UMK

Lekkoatletyka stoi u podstaw każdego innego sportu – mówi Marcin Nowak, były olimpijczyk i trener krakowskiej AWF

Łukasz Mordarski

Program skierowany jest do uczniów szkół podstawowych z klas IV–VI. – Są to zajęcia usprawniające, ogólnorozwojowe. Lekkoatletyka stoi bowiem u podstaw każdego innego sportu. Po urodzeniu uczymy się chodzić, później podskakiwać, biegać i... to jest właśnie lekkoatletyka – mówi nam koordynator programu w Krakowie Marcin Nowak, były olimpijczyk i trener krakowskiej AWF. – W oparciu o ćwiczenia i sprzęt staramy się podnieść ogólną sprawność dziecka. Rozwijamy wszystkie cechy motoryczne. Lekkoatletyka to jest coś, od czego trzeba zacząć. Bez względu na to, czy będziemy piłkarzami, siatkarzami, szermierzami czy pięściarzami, musimy umieć panować nad swoim ciałem.

Program finansowany jest przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, a koordynowany przez Polski Związek Lekkiej Atletyki. Głównymi partnerami programu są Nestlé i Fundacja Orlen

Wydział Sportu Urzędu Miasta Krakowa we współpracy z Małopolskim Związkiem Lekkiej Atletyki realizuje Program „Młodzieżowe Spotkania z Lekką Atletyką”. Różnorodność i mnogość konkurencji wchodzących w skład lekkiej atletyki daje większe możliwości dotarcia i zainteresowania sportem dzieci i młodzieży tym bardziej dziś, gdy coraz więcej młodych ludzi woli spędzać swój wolny czas przy komputerze. Niewątpliwym atutem „Królowej Sportu” jest również to, iż uprawianie jej nie wymaga specjalistycznego ani drogiego sprzętu – wystarczy zwyczajny strój sportowy i dobre ści. Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowanych trenerów, w dogodnych lokalizacjach dla każdego mieszkańca Krakowa (Stadion na Groblach – Błonia krakowskie – park Jordana, AWF Kraków – park Lotników Polskich, WKS Wawel – park Młynówka Królewska). Szczegółowe informacje oraz harmonogram zajęć w ramach programu dostępny jest na stronie www.krakow.pl w zakładce Sport oraz na oficjalnym profilu Wydziału Sportu na portalu Facebook – KRK.Sport.

DAR SERCA. – Ten program to świetny pomysł, mam nadzieję, że skorzysta z niego jak największa liczba dzieciaków. Warto uczyć dzieci, że rozwój sprawności fizycznej jest tak samo ważny jak umysłowej. Potrzebne jest holistyczne spojrzenie, organizm to całość. Jeśli ciało będzie sprawne, to i mózg będzie lepiej pracował – mówi nam zawodniczka AZS AWF Kraków Katarzyna Broniatowska, brązowa medalistka mistrzostw Europy w biegu na 1500 m.

– Osoby prowadzące zajęcia to wykwalifikowani trenerzy, najczęściej byli zawodnicy. Nie są to osoby z łapanki, ale z doświadczeniem, które daje gwarancję, że nic złego na zajęciach dzieciom się nie stanie – mówi Nowak. I dodaje: – Obecnie za treningi z profesjonalnym trenerem trzeba płacić bardzo duże pieniądze. My oferujemy przemyślany trening za darmo. Często bowiem słyszę, jak dorośli mówią: „teraz płacę za karnet na siłownię, za trenera i dodatkowe zajęcia, a jak byłem w szkole, to unikałem wychowania fizycznego”. Udział w naszych zajęciach jest bezpłatny.

W Krakowie pilotażowo program ruszył jesienią ubiegłego roku. Zajęcia odbywały się w trzech szkołach (w Nowej Hucie, na os. Na Stoku oraz przy ul. Malborskiej), ale zaangażowanych było 12 placówek. Od marca w całej Małopolsce z dziećmi pracuje już kilkunastu trenerów. – Zajęcia odbywają się po lekcjach. Prowadzone są w szkołach i na obiektach sportowych. Latem rektor AWF Andrzej Klimek udostępni stadion uczelni – mówi nam koordynator. – Do wszystkich szkół, z którymi współpracujemy, dostarczamy bezpłatnie sprzęt sportowy. Największe emocje zawsze budzi choćby tyczka czy oszczep i... te dyscypliny cieszą się największym wzięciem. Od razu uspokajam rodziców – oszczepy są piankowe i można nimi rzucać nawet w najmniejszej sali gimnastycznej, a frajda jest niesamowita. Tyczka także jest w pełni bezpieczna. Dzieci niesamowicie sobie radzą z tym sprzętem. Jest przy tym mnóstwo emocji, zabawy i śmiechu – dodaje Nowak.

Program „Lekkoatletyka dla każdego” spójny jest także z innym projektem „Stop zwolnie-

niom z WF-u". Lawinowo rośnie bowiem liczba uczniów, którzy unikają lekcji wychowania fizycznego. Niestety, w Krakowie także obserwujemy taką „modę”. – Pamiętam, że u mnie w liceum na WF chodziły trzy osoby z 30-osobowej klasy. Rodzice załatwiali zwolnienia. Gdy teraz rozmawiam z moimi szkolnymi kolegami, żałują, że nie ćwiczyły – mówi Broniatowska. – Jesteśmy dalecy od tego, aby dzieci były zawodowymi sportowcami. My je chcemy usprawnić, a więc w efekcie uzdrowić. Zwiększamy ich sprawność, aby za kilka lat nie mia-

ły problemów z otyłością czy innymi chorobami. To oznacza, że wydadzą mniej pieniędzy u lekarza. Zachód to już zrozumiał, czas na nas. Gwarantuję, że znaczna część osób, które przejdą przez nasze szkolenie, do końca życia będzie pielęgnowała nawyki ruchowe, nawet jeśli nie będą sportowcami, bo pójdą w zupełnie innych kierunkach zawodowych. A jeśli wrócą do rekreacyjnego uprawiania sportu, nie będą potrzebować supertrenera, któremu trzeba płacić grube pieniądze. Sami będą znać podstawy, które wystarczają do tego, aby być

zdrowym człowiekiem – dodaje olimpijczyk z Sydney i Pekinu.

Szczegóły programu można znaleźć na www.lekkoatletykadlakazdego.pl w zakładce OLA Kraków (Ośrodek Lekkiej Atletyki). Tam też podano kontakt do trenerów. – Chcemy dotrzeć do każdej szkoły i do każdego dziecka. Już teraz każdy rodzic znajdzie ofertę dla swojej pociechy. Warto przyjść choćby raz i pokazać dziecku, na czym polegają zajęcia – zachęca Nowak.

współpr. Joanna Kamieniarz

Hokejowy bój o elity

Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie chce w przyszłym roku rywalizować w mistrzostwach świata z elitą, czyli zespołami Czech, Finlandii, Kanady, Rosji, Szwecji, USA i z dziewięcioma innymi. Aby to było możliwe, biało-czerwoni muszą zająć jedno z dwóch premiowanych miejsc w turnieju MŚ Dywizji 1 A, który od 19 do 25 kwietnia zostanie rozegrany w TAURON Arenie Kraków.

Jerzy Sasorski*

Od 1976 r., gdy światowa czołówka gościła w katowickim Spodku, gdzie nasza reprezentacja odniosła sensacyjne, historyczne zwycięstwo nad ZSRR 6-4, a po tytuł mistrza świata sięgnęła drużyna Czechosłowacji, nie było w Polsce imprezy hokejowej takiej rangi jak ta najbliższa w Krakowie.

Ekipa gospodarzy zawodów, prowadzona przez trenera Jacka Płachtę spotka się z Japonią, Kazachstanem, Ukrainą, Węgrami i Włochami.

Szeroka kadra polskich hokeistów rozpoczęła przygotowania 23 marca. Po zgrupowaniu w Krynicy wybiera się jeszcze na dwa kontrolne mecze z Wielką Brytanią – 9 kwietnia w Nottingham i 10 kwietnia w Coventry.

– W Krakowie mamy wspaniałą halę. Wierzę, że dopisze publiczność. Zrobimy wszystko, żeby nie zawieść oczekiwania kibiców. Stawka drużyn jest wyrównana. Faworytem może być jednak Kazachstan. Wielu hokeistów tego kraju gra na co dzień w rosyjskiej lidze KHL. Dla nas bardzo ważne będzie pierwsze spotkanie – z Włochami. Korzystny wynik na pewno doda nam animuszu w kolejnych występach – powiedział Jacek Płachta, który dokona ostatecznej selekcji spośród 55 zawodników.

O nominacje do reprezentacji na mistrzostwa świata stara się m.in. ośmiu graczy COMARCH Cracovii: bramkarz Rafał Radziszewski, obrońcy: Bartosz Dąbkowski, Maciej Kruczek, Patryk Noworyta, Patryk Wajda oraz napastnicy: Bartosz Fraszko, Sebastian Kowalówka i Grzegorz Pasiut.

Dużej pomocy w zorganizowaniu tego prestiżowego wydarzenia udzieliła Polskemu Związkowi Hokeja na Lodzie Gmina Miejska Kraków. Jak podkreśla prezes PZHL Dawid Chwałka, bez wsparcia samorządów – Krakowa i Małopolski przeprowadzenie MŚ Dywizji A nie byłoby możliwe. Bilety i karnety na mecze można nabywać za pośrednictwem strony internetowej: www.ebilet.pl.

*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie

Program turnieju:

19 kwietnia (niedziela)

13.00 Węgry – Japonia

16.30 Ukraina – Kazachstan

20.00 POLSKA – Włochy

20 kwietnia (poniedziałek)

13.00 Kazachstan – Węgry

16.30 Włochy – Ukraina

20.00 Japonia – POLSKA

22 kwietnia (środa)

13.00 Kazachstan – Japonia

16.30 Włochy – Węgry

20.00 POLSKA – Ukraina

23 kwietnia (czwartek)

13.00 Japonia – Włochy

16.30 Ukraina – Węgry

20.00 Kazachstan – POLSKA

25 kwietnia (sobota)

13.00 Japonia – Ukraina

16.30 Włochy – Kazachstan

20.00 Węgry – POLSKA



Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie

Maraton w koronie

Wspaniała sceneria, start i meta na Rynku Głównym, atrakcyjna trasa po Starym Mieście. 14. PKO Cracovia Maraton, który odbędzie się 19 kwietnia, na pewno dostarczy biegaczom niezapomnianych wrażeń.



foto: Wiesław Wójcik / UMK

19 kwietnia kibicujemy uczestnikom krakowskiego maratonu!

Jerzy Sasorski*

Niedzielną, wielką finał trzynastodniowych Krakowskich Spotkań Biegowych ma w tym roku sponsora tytularnego – PKO Bank Polski oraz wielu sponsorów i partnerów, co potwierdza dynamiczny rozwój imprezy organizowanej przez Gminę Miejską Kraków i Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

Cracovia Maraton z historią w tle dzięki swojej oryginalności i możliwości biegania wśród znanych w Europie i na świecie zabytków stał się dużym wydarzeniem sportowym z systematycznie rosnącą liczbą uczestników i coraz popularniejszym za granicą.

Godne uwagi jest również duże zainteresowanie maratonem mieszkańców Krakowa i przebywających w dniach zawodów w podwawelskim grodzie turystów. Zdecydowana większość z nich z wyrozumiałością odnosi się do zmian i ograniczeń w ruchu drogowym i w komunikacji miejskiej. Podobnie jak w latach poprzednich wszelkie informacje dotyczące tych zmian i ograniczeń będą dostępne na stronach internetowych: www.pkocracoviamaraton.pl, www.krakow.pl i www.zikit.pl.

Rekordy w koronie maratonów

Organizowany od 2002 r. Cracovia Maraton wraz z maratonami w Dębnie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu tworzy Koronę Maratonów Polskich. Ich ukończenie uprawnia do otrzymania cennego przez biegaczy wyróżnienia. To często ważniejsze niż bicie życiowych

rekordów czy walka o czołowe lokaty i nagrody. Premie zazwyczaj zgarniają zawodowcy, amatorom pozostaje satysfakcja z dotarcia do mety.

Na liście triumfatorów Cracovia Maraton są oczywiście znane nazwiska, choć organizatorzy od pewnego czasu przestali ściągać tzw. elitę. Rekord trasy od sześciu lat należy do Kenijczyka Juliusa Kipkorira Kilimo – 2:11.26, w kategorii kobiet dystans 42 km 195 m najszybciej pokonała w Krakowie – w 2011 r. – Ukrainka Tatiana Game-ra-Szmyrko (2:28.14), kilkanaście miesięcy później piąta podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie.

Wspaniałe olimpijskie sukcesy – dwa złote medale londyńskiej paraolimpiady – ma na koncie Rafał Wilk, trzykrotny zwycięzca Cracovia Maraton dla Osób Niepełnosprawnych. Były żużlowiec wywalczył także w handbike'u trzy tytuły mistrza świata.

Dla maratończyków z różnymi dysfunkcjami Kraków od samego początku był niezwykle przyjazny, stawiany jako przykład dla innych miast. W związku z tą imprezą chętnie podejmowane są także inicjatywy i akcje charytatywne.

Bieganie ze zwiedzaniem

Trasa niedzielnego maratonu składa się z dwóch pętli i prowadzi przez centrum Krakowa: START – Rynek Główny (linia G-H), ul. Grodzka, ul. św. Idziego, ul. Podzamcze, ul. Powiśle, ul. Zwierzyniecka, al. Krasieńskiego, al. Mickiewicza, nawrotka przejściem dla pieszych przed ul. Czarnowiejską, al. Mickiewicza, ul. Reymonta (nawrotka przy parkingu TS Wisła),

ul. Reymonta, ul. Mickiewicza, al. 3 Maja (nawrotka na deptak przy ul. Piastowskiej), deptak przy al. 3 Maja, deptak przy al. Focha (nawrotka na ulicę przy ul. Na Błoniach), al. Focha, al. Krasieńskiego, ul. Konopnickiej (nawrotka chodnikiem przed rondem im. Antoniego Matecznego), ul. Konopnickiej, ul. Ludwinowska, ul. Rollego, ul. Przy Moście, ul. Staromostowa, ul. Brodzińskiego, ul. Nadwiślańska, ul. Solna, ul. Zabłocie, ul. Herlinga-Grudzińskiego (nawrotka na drugą nitkę jezdni na wysokości ul. Dekerta), ul. Herlinga-Grudzińskiego, most Kotlarski – ślimakiem w prawo, ul. Kotlarska, przejście na bulwary wiślane – za mostem w lewo, bulwar Kurlandzki, bulwar Inflancki, bulwar Czerwieński, deptak przy pomniku Smoka Wawelskiego, COURT, Podzamcze, ul. Powiśle, ul. Zwierzyniecka, al. Krasieńskiego i dalej jak na pierwszej pętli (do COURT), ul. Podzamcze, ul. św. Idziego, ul. Grodzka, Rynek Główny – META (linia G-H).

W trakcie tegorocznych Krakowskich Spotkań Biegowych praktycznie każdy może wystartować, niezależnie od wieku i możliwości fizycznych. Oprócz dystansów wymagających dłuższego przygotowania i określonych predyspozycji w programie znalazły się biegi rodzinne i typowo rekreacyjne.

Dla publiczności przewidziane są animacje i konkursy. Pod trybunami Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana od czwartku do soboty (16–18 kwietnia) znajdować się będą stoiska EXPO.

*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie

Program Krakowskich Spotkań Biegowych

Piątek, 17 kwietnia – Błonia krakowskie
Bieg Nocny – 10 km (start: 20.30)

Sobota, 18 kwietnia – Błonia krakowskie
Bieg Rodzinny Radia RMF FM – 1 km
(start: 11.30)

Bieg Par Radia RMF – 2 km (start: 12.00)
Sesja naukowa (pawilon medialny Stadionu Miejskiego im. H. Reymana, 12.00–17.00)
Bieg o Puchar Radia RMF – 4,5 km (start: 13.00)
Pasta Party (14.00–20.00)

Mini Cracovia Maraton – 4,2 km (start: 15.00)
Cracovia Maraton na Rolkach – 42,195 km
(start: 16.00)

Niedziela, 19 kwietnia – Rynek Główny
14. Cracovia Maraton dla Zawodników Niepełnosprawnych na wózkach
(start: 8.58)

14. PKO Cracovia Maraton – 42,195 km
(start: 9.00)
Bieg w Krawacie – 1 km (start: 9.20)

Miłoszek, haiku i olśnienia

14 maja w Krakowie rozpocznie się 4. Festiwal Miłosza. Publiczność spotka się m.in. z brytyjską poetką Ruth Padel, pisarką i tłumaczką Julią Fiedorcuk oraz z Wojciechem Bonowiczem, laureatem Nagrody Literackiej Gdynia 2007. Tegoroczna edycja festiwalu nosi tytuł „Księga Olśnień”.



foto: archiwum KBF

Cieszący się ogromną popularnością Festiwal Miłosza to najważniejszy w Polsce międzynarodowy salon poezji

Karolina Grysiak

To spolszczenie angielskiego tytułu słynnej antologii wydanej przez Czesława Miłosza w Stanach Zjednoczonych w 1996 r.: „A Book of Luminous Things”. W tym roku poetyckie olśnienia zapewni wyjątkowe grono 20 poetów z Polski i z zagranicy oraz bogaty program debat, paneli, koncertów i wystaw. Program główny festiwalu uzupełnią dwa dodatkowe pasma wydarzeń: program literacki dla dzieci „Miłoszek” (10–16 maja) przygotowywany wspólnie z Festiwalami Literatury dla Dzieci oraz związane z kulturą japońską pasmo „Haiku”. Festiwal zakończy się 17 maja.

– Festiwal Miłosza to strategiczne wydarzenie naszego miasta, wskazujące na istotne znaczenie poezji w pejzażu kultury Krakowa. Jednocześnie to najważniejszy w Polsce międzynarodowy salon poezji, wyrastający jeszcze z tradycji spotkań Poetów Wschodu i Zachodu, organizowanych przed laty pod patronatem obojga Noblistów: Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza – mówi dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego Izabela Helbin. Festiwal

organizują Krakowskie Biuro Festiwalowe i Fundacja Miasto Literatury, a jego program powstaje kolegiąlnie przy udziale Rady Programowej, w skład której wchodzi: Krzysztof Czyżewski, Magdalena Heydel, Jerzy Illg, Jerzy Jarniewicz, Zofia Król, Marek Radziwon, Tomasz Różycki i Abel Murcia Soriano. Nad poziomem merytorycznym czuwa Komitet Honorowy z Aleksandrem Fiutem, Julią Hartwig, Robertem Hassem, Ryszardem Krynickim, Anthonym Miłoszem, Adamem Pomorskim, Aleksandrem Schenkerem, Tomaszem Venclovą oraz Adamem Zagajewskim.

W ten sposób powstała koncepcja uwzględniająca najciekawsze zjawiska poetyckie w formule twórczej rozmowy i wzajemnej inspiracji. Swoje propozycje zgłaszali i poddawali pod dyskusję wybitni przedstawiciele świata literatury oraz przedstawiciele młodego pokolenia twórców, tłumacze i krytycy literaccy. W efekcie powstał bogaty, spójny koncepcyjnie i otwarty na szerokie grono odbiorców program kilkudziesięciu wydarzeń.

– Tegoroczna edycja inspirowana jest osobistą antologią poezji światowej Miłosza – mówi

prezes Fundacji Miasto Literatury Olga Brzezińska. – Prezentując twórczość zaproszonych gości, w pewien sposób dodajemy do tej antologii nowe dzieła. Stawiamy ważne pytanie o miejsce poezji we współczesnym świecie i, jak pisał Miłosz, przypominamy, że poezja może dziś być czytelnikowi bardzo pomocna w zrozumieniu rzeczywistości, w całej jej złożoności i bogactwie – dodaje.

Zaproszeni goście reprezentują rozmaite kręgi kulturowe i językowe, estetyki, światopoglądu. Co istotne, wizycie gości z zagranicy towarzyszyć będą nowe tłumaczenia i wydania zbiorów poezji przygotowywane przez czołowych polskich wydawców poezji. W ten sposób festiwal przygotowuje publiczność do właściwego odbioru i odkrywania propozycji gości z zagranicy, a jednocześnie istotnie wpływa na powstawanie publikacji, których wydanie poza Festiwalami byłoby z pewnością trudne.

Listę poetów przybywających na Festiwal otwiera pochodzący z San Francisco Robert Hass: wirtuoz słowa i ekoliterat, absolwent Uniwersytetu Stanforda. Przed laty był sąsiadem Miłosza w Berkeley i tłumaczył jego poezję na język angielski. Robert Hass jest także znanym tłumaczem japońskich mistrzów haiku. Jest laureatem National Book Award (2007) oraz Nagrody Pulitzera (2008) oraz Wallace Stevens Award (2014).

Uczestnicy spotkają się także z Ruth Padel – prapraprawnuczką Karola Darwina, brytyjską poetką, dziennikarką i aktywistką. Padel od lat angażuje się w działania na rzecz ochrony przyrody i praw zwierząt. Od 2009 r. pełni funkcję profesora literatury na Oxford University. Poetka jest laureatką m.in. Narodowej Nagrody Poetyckiej Zjednoczonego Królestwa czy nagrody Cholmondoley przyznawanej przez brytyjskie Society of Authors.

Z czytelnikami spotka się również wielokrotnie nagradzana poetka polska Julia Fiedorcuk. Laureatka nagrody Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek za poetycki debiut (2000), a także nagrody Huberta Burdy za wiersze, które ukazały się w austriackim czasopiśmie „Manuskripte”, na co dzień wykłada teorię literatury i ekokrytyki oraz literaturę amerykańską na Uniwersytecie Warszawskim.

Kolejnym gościem specjalnym Festiwalu będzie poeta, publicysta i dziennikarz Wojciech Bonowicz. Debiutował tomem „Wybór większości”, a w 2007 r. otrzymał Nagrodę Literacką Gdynia za tom „Pełne morze”. Ukończył polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie mieszka do dzisiaj. W 2014 r. był nominowany do nagrody poetyckiej im. Wisławy Szymborskiej.

Szczegółowe informacje dotyczące festiwalu można znaleźć na stronie: www.miloszfestiwal.pl.

Czego Edynburg zazdrości Krakowowi?

W 2015 r. mija 20 lat od podpisania pierwszej umowy o współpracy partnerskiej między Krakowem i Edynburgiem, która była rezultatem udanej realizacji (wraz z Berlinem) programu ECOS poświęconego rewitalizacji krakowskiej dzielnicy Kazimierz. Dzięki temu od 1995 r. rozwijane są kontakty pomiędzy różnymi instytucjami obydwu miast.



Katedra św. Idziego w Edynburgu

Agata Mierzyńska

Choć przez lata miasta bardzo się zmieniły, nie brak nowych pomysłów i inicjatyw, które budują wspólną historię Krakowa i Edynburga. Miasta łączą przecież podobieństwa historyczne i wyjątkowa atmosfera. Obydwa szczytują się też bogatymi tradycjami literackimi, które zaowocowały prestiżowym członkostwem w Sieci Miast Kreatywnych UNESCO w zakresie literatury.

Od 2011 r. aktywnie rozwija się współpraca Krakowa i Edynburga w zakresie urbanistyki i ochrony zabytków. W październiku 2011 r. na Uniwersytecie Edynburskim prof. Andrzej Wyżykowski, ówczesny główny architekt Krakowa, oraz Stanisław Dziedzic, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK

wzięli udział w seminarium „Architektura, planowanie urbanistyczne – nowe funkcje w miastach światowego dziedzictwa: Edynburgu i Krakowie”. Rok później John Bury, główny planista Edynburga oraz urbanista w Edinburgh World Heritage Krzysztof Chuchra zaprezentowali w Urzędzie Miasta Krakowa swoje osiągnięcia na konferencji pt. „Dziedzictwo a rozwój urbanistyczny”. Krakowsko-edynburski dialog o rewitalizacji dziedzictwa kontynuowany będzie w kwietniu 2015 r. w Edynburgu. Odbędą się tam warsztaty poświęcone dwóm obszarom zagadnień: angażowaniu społeczności lokalnej w realizację projektów urbanistyczno-planistycznych dotyczących obszaru jej zamieszkania oraz problematyce nawierzchni ulic w miastach historycznych (naturalne bruki czy nawierzchnie asfaltowe).

Pierwsze spotkania przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za zarządzanie Krakowem i Edynburgiem odbyły się w czasie wizyty roboczej urbanistów z Urzędu Miasta Edynburga i Edinburgh World Heritage (fundacji powołanej do opieki na obiektami wpisanymi na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w stolicy Szkocji) w marcu 2015 r. Wizyta miała na celu przygotowanie szczegółowego programu planowanych warsztatów, które służyć będą nie tylko wymianie ekspertyz i doświadczeń obydwu miast, ale i wypracowaniu wspólnych rekomendacji dla wszystkich miast historycznych. Teoretyczne rozważania i eksperckie analizy mają przecież swój wymierny efekt: każde miasto, którego historyczne centrum pełni funkcje mieszkaniowe, kulturowe, administracyjne i handlowe, a równocześnie jest atrakcją turystyczną, stoi przed wieloma wyzwaniami. Ich realizacja zawiera się w odpowiedzi na pytania: jak skutecznie chronić zabytkową tkankę miasta, nie zaniedbując jego nowoczesnego i zrównoważonego rozwoju strategicznego? Jak daleko ograniczać i interweniować, by nie stworzyć pięknego, ale „martwego” skansenu? Jak angażować lokalną społeczność, by aktywnie i twórczo włączyła się w utrzymanie unikalnego charakteru Krakowa?

Wprowadzenie Parku Kulturowego na obszarze Starego Miasta w Krakowie jest zdaniem szkockich ekspertów instrumentem godnym pozazdroszczenia. Zazdroścżą nam również konsekwentnej polityki władz miasta, które nie mają wątpliwości, że zabytkowe kamienice, kościoły i pałace budowane przez wieki z różnych kamiennych surowców wymagają dziś stosownej oprawy. Stąd nawierzchnie ulic historycznego centrum Krakowa pokrywają nie tylko granity, ale i wapień, piaskowce czy porfiry. W Edynburgu, w którym nawierzchnie ulic w centrum są również w większości budowane z naturalnych kamieni, ciągle trwają dyskusje nad konsekwencjami ekonomicznymi takiej polityki. A przecież zarówno dla Krakowa, jak i jego szkockiego partnera centrum miasta to skarb, który przyciąga turystów. A ci cenią sobie wyjątkową atmosferę starówki i czar wąskich, brukowanych uliczek.

Kraków z kolei może skorzystać z bogatych doświadczeń Edynburga w zakresie komunikacji publicznej, aktywizacji mieszkańców i zachęcania ich do pozytywnego zaangażowania się w projekty planistyczne i społeczne, które służą budowaniu lokalnego środowiska – specyficznego z uwagi na zabytkowy charakter miasta. Mamy wiele do zaoferowania sobie nawzajem. Satysfakcja ze współpracy jest przecież tym większa, im bardziej praktyczny wymiar mają kontakty Krakowa z miastami partnerskimi.

Centra dla aktywnych

4 marca Rada Miasta Krakowa przyjęła Program Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych 2015–2020. Organizacje działające na rzecz seniorów mogą już zgłaszać gotowość do uczestnictwa w działaniach Programu i konkursach na realizację konkretnych zadań. Warto przybliżyć najważniejsze z nich.

Szymon Gatlik

Sednem programu PASIOS jest stopniowe tworzenie sieci 54 Centrów Aktywności Seniora – w każdej dzielnicy docelowo powstaną trzy takie miejsca. Centra będą otwarte przez pięć dni w tygodniu, co najmniej cztery godziny dziennie. Ich zadaniem będzie nie tylko organizowanie zajęć dla seniorów i zagospodarowywanie ich czasu wolnego, ale także (a może przede wszystkim) pobudzenie aktywności osób starszych, zachęcenie ich do wspólnego działania i pracy na rzecz innych.

Zgodnie z zapisami programu każde Centrum Aktywności Seniora powinno zrzeszać grupę co najmniej 70 seniorów. Centra powstaną zgodnie z precyzyjnymi, jasno określonymi standardami. Położone będą w pobliżu przystanków MPK, nie więcej niż 400 metrów od parków czy skwerów (które będą służyć za tereny do ćwiczeń dla grup seniorskich), muszą też być łatwo dostępne (położone na parterze albo w budynkach wyposażonych w windę). Dla uczestników zajęć przewidziane będą minimum dwa komputery z dostępem do internetu.

Główny nacisk w działaniach centrów będzie położony na integrację środowiska osób starszych, ale też zmianę krzywdzącego stereotypu seniora jako osoby pasywnej, bez energii, o ograniczonych zainteresowaniach. – Jest do-

kładnie odwrotnie – podkreśla Anna Okońska-Walkowicz, doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. polityki senioralnej. – W ostatnich dwóch latach poznałam rzeszę seniorów aktywnych, kipiących wręcz energią. Część z nich została wybrana do Rady Krakowskich Seniorów, inni udzielają się w Krakowskim Centrum Seniora, związkach emerytów i rencistów, klubach seniora. Działają na rzecz innych, chodzą na wykłady uniwersytetów trzeciego wieku, uczą się obsługi komputera i internetu, odkrywają nowe pasje i zainteresowania, na które wreszcie – na emeryturze – mają czas. Po prostu zaczynają nowe życie.

To właśnie takim seniorom CAS-y będą oferowały zróżnicowane i liczne kursy, zajęcia i warsztaty. Znajdą się wśród nich aktywności fizyczne (nordic walking, rehabilitacja ruchowa, pływanie, taniec towarzyski, ale też np. kurs samoobrony), artystyczne (fotografia i filmowanie, haftowanie, malarstwo i rzeźba), a także takie, które pozwolą na lepsze funkcjonowanie w zmieniającej się rzeczywistości (nowe technologie, języki obce, zdrowe odżywianie, mediacja). Osobnym nurtem działań Centrów staną się różne działania obywatelskie. – Potencjał wiedzy, doświadczenia, mądrości życiowej osób starszych musi zostać wykorzystany dla innych, przede wszystkim dla młodzieży – mówi Anna Okońska-Walkowicz. – Dlatego osobiście zachęcam seniorów do udziału we wszelkich inicjatywach sąsiedzkich i osiedlowych, projektach obywatelskich, wolontariacie seniorów na rzecz dzieci i młodzieży, ale także do zainteresowania się projektami realizowanymi przez młodzież dla seniorów. Wszystkie te działania również zaintrigują Centra Aktywności Seniora.

W konkursach na prowadzenie Centrów Aktywności Seniora mogą wziąć udział krakowskie organizacje pozarządowe. Szczegółowych informacji udziela Wydział Spraw Społecznych UMK, tel. 12 616-78-06.

Zapraszamy w kwietniu!

Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskiego, ul. Beskidzka 30, tel. 12 655-07-19, www.mdkgal.edu.pl
Cykl zajęć „Dojrzałe przedpołudnie”, w programie: gimnastyczne poniedziałki (12.00–14.00), angielskie wtorki (13.30–15.00), plastyczne środy (11.00–12.30), wycieczkowe czwartki (zwiedzanie ciekawych miejsc Podgórze, od 10.00).
Informacje i zapisy w sekretariacie MDK.

Młodzieżowy Dom Kultury „Dom Harcerza”, ul. Reymonta 18, tel. 12 638-42-12

Zajęcia dla seniorów od marca do czerwca, w programie: zajęcia muzyczno-ruchowe dla pań (poniedziałki, 10.30–12.30), warsztaty haftu i koronkarstwa oraz haftu matematycznego (wtorki, 10.30–12.30), klub miłośników gimnastyki (poniedziałki 17.45–19.15, środy 18.30–19.00), wycieczki do Dolinek Krakowskich (w jedną sobotę miesiąca).
Informacje i zapisy w sekretariacie MDK

Ośrodek Kultury Kraków – Nowa Huta, os. Zgody 1, tel. 12 644-24-32, www.krakownh.pl

11 kwietnia, godz. 16.00–21.00
Wieczorek taneczny z muzyką w wykonaniu orkiestry Mariana Soi. Klub „Wersalik”, os. Ogrodowe 15; wstęp 15 zł, wskazana rezerwacja miejsc

12 kwietnia, godz. 17.00
„Muzyczne spotkania na Wzgórzach Krzesławickich”, koncert paschalny w kościele Miłosierdzia Bożego, os. Na Wzgórzach 1a; wstęp wolny.

16 kwietnia, godz. 16.00
Spotkanie „Masaż twarzy”, z cyklu „Akademia zdrowia i urody”. W programie techniki masażu, pokazowe zabiegi, porady; wstęp wolny

20 kwietnia, godz. 15.00
Wykład „Niektórzy lubią Wisławę Szymborską” w ramach Nowohuckiej Akademii Seniora, prowadzi Anna Hojwa, krakowska przewodniczka; wstęp wolny dla słuchaczy NAS

Dyżury dla seniorów:

Dyżury przedstawicieli Rady Krakowskich Seniorów w każdy wtorek w godz. 11.00–13.00, al. Daszyńskiego 22 (w biurze Rady Dzielnicy II)

Dyżury wolontariuszy Krakowskiego Centrum Seniora w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 10.00–13.00, w środy w godz. 10.00–16.00, os. Centrum C10, pok. 2, tel. 12 616-78-32

Okiem Przewodniczącego: działania antysmogowe – jak było, jak jest, jak będzie

Zanieczyszczenie powietrza jest jednym z największych problemów Krakowa. Wiele osób zastanawia się, dlaczego dopiero teraz o tym się mówi, dlaczego wcześniej nic w tej sprawie nie robiono. Często pojawiają się też pytania, co władze zamierzają zrobić w najbliższej przyszłości. Zebrałem na ten temat sporo informacji, zapraszam do lektury.

☛ Bogusław Kośmider*

Problem smogu w Krakowie istnieje od lat, wręcz od wieków. Ale nie sięgajmy tak daleko. Wystarczy przypomnieć, że w roku 1980, kiedy rozpoczynała się walka o wolność, główną sprawą obok owej wolności było w Krakowie właśnie zanieczyszczenie powietrza. Jednak dopiero w 1990 r., w momencie powstania odrodzonego samorządu, sprawą zanieczyszczenia zajęto się na poważnie, dzięki czemu osiągnięto w tej kwestii znaczący postęp. Pokazują to dane dotyczące zanieczyszczenia poszczególnymi frakcjami, takimi jak pył zawieszony PM10, dwutlenek siarki i inne. Pod niektórymi względami nastąpił jednak regres. Z załączonego diagramu wynika, że choć początkowo osiągnęliśmy spadek zanieczyszczenia pyłem zawieszonym o niemal 30 proc., to od 2001 r. zanieczyszczenie to ponownie wzrasta. Zanieczyszczenie dwutlenkiem siarki znacznie, bo aż trzy- lub nawet czterokrotnie spadło. Gorzej jest z tlenkami azotu. Zanieczyszczenie względem roku 1990 co prawda spadło, ale w latach 2001–2002 osiągnęliśmy o wiele lepsze efekty. To temat do przemyślenia. Badania w zakresie benzo-pirenu wskazują spadek o 30 proc. Spadek zanieczyszczenia pyłem PM2.5 wynosi średnio 20 proc., jednak wynik ten różni się w zależności od miejsca.

Dużo się działo

Poprawę jakości powietrza zawdzięczamy znaczącemu wysiłkowi Miasta i Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Od 1990 r. wydano na ten cel w sumie ok. 1,2 mld zł. Dzięki tym znacznym, i jednym z większych wśród wydatków Miasta kwotom, udało się zlikwidować ponad 25 tys. palenisk i 1700 kotłowni. Prawie 150 kotłowni przeszło na opalanie gazem, zbudowano ponad 140 km nowych sieci ciepłowniczych, zmodernizowano ponad 200 km sieci. Ten znaczący wysiłek Miasta i miejskich jednostek warto w tym miejscu docenić.

Podsumowując to porównanie, trzeba powiedzieć, że praktycznie we wszystkich wskaźnikach zanieczyszczenia nastąpił spadek, w części nawet parokrotny, w części kilkunasto-kilkudziesięcioprocentowy. Mimo to normy nadal są przekraczane. Być może dane sprzed lat, kiedy zanieczyszczenie było dużo, dużo większe, są zaskakujące. Jednak mimo tego znacznego spadku zanieczyszczenia normy, choć nieco zmienione, nadal są przekraczane i wciąż odczuwamy złą jakość krakowskiego powietrza. Przed nami

Działania Krakowa w latach 1990–2015:

- nakłady inwestycyjne ponad 1 mld 200 mln PLN,
- likwidacja ponad 25 tys. palenisk,
- likwidacja ponad 1700 kotłowni,
- budowa ponad 140 km linii ciepłowniczych,
- modernizacja ponad 200 km linii ciepłowniczych.



Bogusław Kośmider

foto: Wiesław Majer / UMK

kolejny wielki etap zmian, kolejne zadania i cele do osiągnięcia, a co za tym idzie – kolejne wydatki.

Likwidacja kolejnych palenisk

Od 2013 r. trwa nowy etap działań na rzecz poprawy jakości powietrza. Etap w znacznej mierze wzbudzony protestem ludzi, którym z oczywistych powodów nie odpowiada życie w takich warunkach.

W efekcie społecznych nacisków uruchomiono wieloletni Program Ograniczenia Niskiej Emisji, oznaczający likwidację kolejnych ok. 20–25 tys. palenisk w Krakowie. Wiąże się on z ogromnymi inwestycjami MPEC: nowymi liniami przesyłowymi ciepła, kolejnymi tysiącami podłączeń do sieci. Nowy etap to także tysiące nowych podłączeń instalacji gazowych i elektrycznych, a także wdrożenie odnawialnych źródeł energii.

Uruchomiono program finansowania wymiany palenisk i program osłonowy dla osób, których zmiana źródeł zasilania może znacząco obciążać finansowo. Pozyskano na to spore środki z Unii Europejskiej, z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, wyasygnowano także poważne środki z budżetu Miasta i MPEC. Równolegle zawnioskowano o konieczny zdaniem ekspertów zakaz palenia w Krakowie węglem i innymi paliwami stałymi, który został przez Sejmik Województwa Małopolskiego uchwalony. Uchwała Sejmiku została jednak zaskarżona, a Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał tę skargę. Teraz procedowane jest odwołanie w Naczelny Sąd Administracyjny. Pisałem o tym wielokrotnie.

Zmiany w pięciu obszarach

Jednak lokalne działania Miasta Krakowa mogą być niewystarczające. Nie chowamy głowy w piasek i szukamy dalszych rozwiązań. Zainteresowaliśmy tą sprawą krakowskich posłów i Ministerstwo Ochrony Środowiska. Dzięki temu powstaje Krajowy Program Ochrony Powietrza. Wstępne założenia tego programu były prezentowane właśnie w Krakowie, w mieście, w którym zaczęło się realne poprawianie jakości powietrza. Jednym z głównych elementów tego programu jest zmiana Ustawy prawo ochrony środowiska.

Rewolucyjne zmiany w ustawie dotyczą pięciu obszarów. I tak:

1. Doprecyzowano możliwości określenia dopuszczalnych rodzajów i jakości paliw zgodnie z art. 96 Ustawy prawo ochrony środowiska. Umożliwi to również bardziej elastyczne zastosowanie tego instrumentu (np. określenie dopuszczalnych parametrów emisji dla kotłów) na obszarach, na których wprowadzenie całkowitego zakazu stosowania paliw stałych jest niemożliwe np. z uwagi na brak infrastruktury ciepłowniczej i gazowej. Wyeliminowane zostaną wątpliwości prawne i nieprecyzyjne zapisy, które były przyczyną uchylenia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchwały Sejmiku Województwa Małopolskiego z 25 listopada 2013 r. w sprawie określenia rodzajów paliw dopuszczonych do stosowania na obszarze Gminy Miejskiej Kraków.
2. Wprowadzono możliwość wdrożenia stref ograniczonej emisji komunikacyjnej. W art. 96b ustawy Prawo ochrony środowiska proponuje się

wprowadzenie możliwości ustanowienia, w drodze uchwały rady gminy, strefy ograniczonej emisji komunikacyjnej poprzez zakaz wjazdu do strefy dla pojazdów niespełniających ustalonych norm emisji Euro. Szczegółowe zasady w zakresie oznakowania pojazdów i dystrybucji oznakowań będzie określać rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych. Istnieje również potrzeba zmiany rozporządzenia ministrów infrastruktury oraz spraw wewnętrznych w sprawie znaków i sygnałów drogowych w celu ustalenia znaków określających początek i koniec strefy.

3. Zaproponowano możliwość przeprowadzenia kompensacji emisji poprzez ograniczenie niskiej emisji.
4. Zaproponowano zmiany przepisów w zakresie ochrony środowiska przed hałasem. Mają one na celu ich uszczegółowienie, zapewniające jednolitą interpretację oraz usprawnienie przebiegu postępowań administracyjnych i racjonalność działań na rzecz ochrony środowiska.
5. Proponuje się rozszerzenie uprawnień strażników miejskich o wykonywanie kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem niestosującego się do ograniczeń, nakazów lub zakazów i odpowiedniego oznakowania pojazdu w zakresie emisji zanieczyszczeń zawartych w spalinach określonych w uchwale rady gminy, wydanej na podstawie art. 96b ustawy Prawo ochrony środowiska.

Kolejny ważny krok

Wprowadzenie tych zmian spowoduje, że gminy, w tym Kraków, będą miały większe możliwości wpływania na ograniczenie emisji komunikacyjnej, na uchwalanie zasad likwidowania niskiej emisji, na egzekwowanie tych zapisów przez miejskie służby. To kolejny ważny krok do likwidacji zanieczysz-

Główne zmiany Ustawy prawo ochrony środowiska:

- większe możliwości samorządów w zakresie likwidacji niskiej emisji,
- strefy ograniczonej emisji komunikacyjnej,
- kompensacja emisji,
- zmiana zasad ochrony przed hałasem,
- większe usprawnienia straży miejskich w zakresie ekologii.

czeń powietrza w Krakowie. Stosując te metody, inne miasta Europy krok po kroku radzą sobie z tym problemem. I tak musimy działać w Krakowie.

Szanowni Państwo!

Pokazałem, jak przez lata Kraków radził sobie z zanieczyszczeniem powietrza i że mimo dużych nakładów powietrze dalej jest złe. Pokazałem, jakie działania Miasto podjęło i zamierza podjąć. Główną uwagę jednak zwracam na planowane zmiany w Ustawie prawo ochrony środowiska. Działania na rzecz poprawy jakości powietrza są w dużej mierze wynikiem naszego, krakowskiego nacisku na posłów i będą prowadzić do wprowadzenia zmian, które już poprawiają sytuację w innych europejskich miastach. To jedyny kierunek – likwidujemy piece, ale i wpływamy na zmniejszenie emisji komunikacyjnej. Skoro innym się udało, w Krakowie powietrze też może być znacząco lepsze.

*Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Średnie stężenie pyłu zawieszonego PM10, dwutlenku siarki SO2 i dwutlenku azotu NO2 w Krakowie w latach 1992-2014 (źródło: WIOŚ w Krakowie)



Wszystko dla sportu

Światowe turnieje, promocja lokalnych klubów czy programy aktywujące sportowo dzieci i młodzież – takie m.in. zadania postawił przed sobą doradca prezydenta ds. sportu Janusz Kozioł. O swoich planach na przyszłość mówił podczas posiedzenia Komisji Sportu i Kultury Fizycznej. Radni z komisji wysłuchali także informacji na temat aktualnej sytuacji stadionu KS „Wawel”.



Źródło: Panel Kraków / UMK

Doradca prezydenta wspominał także, że jego celem na najbliższą przyszłość będzie organizacja dwóch ważnych turniejów: turnieju piłki ręcznej i piłki siatkowej

Katarzyna Maleta-Madejska

Pierwsze spotkanie doradcy prezydenta ds. sportu Janusza Kozioła i radnych z Komisji Sportu i Kultury Fizycznej przebiegło pod znakiem planów na przyszłość nowego prezydenckiego doradcy. Za najważniejszy cel w tym roku Janusz Kozioł stawia sobie promocję lokalnych klubów sportowych.

– O wielu ważnych krakowskich klubach sportowych się dziś nie pamięta, nie pamięta się o mniejszych klubach osiedlowych, a to stamtąd wywodzą się wybitni sportowcy – mówił Janusz Kozioł. Stąd pomysł organizacji wspólnej wystawy krakowskich klubów sportowych, zgrupowania w jednym miejscu ich pamiątek i nagród, prezentacji znanych i cenionych sportowców, którzy zaczęli swą karierę właśnie w tych klubach. Dodatkowo do wystawy byłaby strona internetowa, na której zamieszczono by

informacje o każdym z klubów, jego historii i różnorodności. Dla najmłodszych planowany jest program sportowo-edukacyjny o roboczej nazwie „Nie bój się sięgać gwiazd”.

– Program zakłada, że wszystkie szkoły podstawowe miałyby organizowane spotkania z mistrzami Polski w różnych dziedzinach sportowych, m.in. z Joanną Sakowicz czy Mirosławem Szymkowiakiem. Oprócz spotkań dla wybranej grupy dzieci organizowane byłyby także treningi z mistrzami – informował Janusz Kozioł.

Doradca prezydenta wspominał także, że jego celem na najbliższą przyszłość będzie organi-

zacja dwóch ważnych turniejów: turnieju piłki ręcznej i piłki siatkowej. Wstępne rozmowy w tej sprawie były już przeprowadzane. Radnych najbardziej interesowało jednak, co nowy prezydencki doradca zamierza zrobić dla propagowania sportu i zdrowego stylu życia wśród krakowian.

– Największy akcent położony jest na promocję sportu, rozpoznawalność marki miasta i ściąganie wielkich nazwisk. Ważny jest jednak etap kształtowania zawodników, szkolenia dzieci i młodzieży. Warto inwestować w programy szkoleniowe i upowszechniające kulturę sportową. Trzeba inwestować w małą infrastrukturę sportową, osiedlowe kluby, zwiększać dotację na te dziedziny. To powinny być główne cele Krakowa – mówił Tomasz Urynowicz, przewodniczący Komisji Sportu i Kultury Fizycznej.

Radny Andrzej Hawranek zwrócił z kolei uwagę na współpracę małych klubów z dużymi. – Powinniśmy postawić na przepływ zawodników. Stała współpraca pomiędzy dużymi i małymi klubami pomogłaby w kształtowaniu i trenowaniu dobrych sportowców – stwierdził.

Drugą sprawą, którą radni poruszyli na posiedzeniu komisji, była sytuacja KS „Wawel”. Społeczny Komitet Odbudowy Zabytków Krakowa zwrócił się z prośbą do prezydenta, aby wyłączyć stadion KS „Wawel” z użytkowania i zaniechać remontu znajdujących się tam urządzeń sportowych, a także rozpocząć rozmowy z klubem sportowym w sprawie przeniesienia do nowej lokalizacji. Miało to na celu odzyskanie terenu w Łobzowie pod rekonstrukcję historycznego „Ogrodu Królewskiego na Łobzowie”, którego opiekunem miała zostać Politechnika Krakowska. Prezydent jednak podtrzymał decyzję o remoncie obiektu. Prace remontowe na terenie klubu są zaawansowane, część stadionu zostanie po remoncie udostępniona krakowianom, a Miasto nie posiada obecnie środków finansowych

i możliwości organizacyjnych do przeniesienia działalności klubowej w inne miejsce. Poza tym część z działek na tym terenie jest własnością wojska. Park zostanie odtworzony jedynie w części należącej obecnie do Politechniki. Tam, gdzie teraz znajduje się klub sportowy, w przeszłości stała jedynie stajnia otoczona ogrodem. Na tej działce nie było żadnych wartościowych obiektów, które mogłyby dziś stanowić zabytek. To dlatego akurat w tym miejscu nie ma możliwości odtworzenia dawnego parku.

Radnych najbardziej interesowało, co nowy prezydencki doradca zamierza zrobić dla propagowania sportu i zdrowego stylu życia wśród krakowian.

300 lat pod opieką św. Józefa

W tym roku mija 300. rocznica ogłoszenia patronatu św. Józefa nad Krakowem i oddania się Miasta pod jego opiekę. 11 maja z tej okazji w kościele Karmelitów Bosych przy ul. Rakowickiej 18 o godz. 18.00 zostanie odprawiona uroczysta msza święta.

Bogusława Stanowska-Cichoń*

To właśnie w tym kościele znajduje się słynący łaskami obraz św. Józefa – patrona Krakowa. Niezwykle interesująca jest historia obrazu.

Namalowany we Włoszech

Obraz św. Józefa znajdujący się w kościele w ołtarzu bocznym lewej nawy jest głównym obrazem patrona miasta. Został namalowany techniką olejną na płótnie o wymiarach: 281,5 x 170 cm ok. 1668 r. w klasztorze Santa Maria della Scala w Rzymie przez flamandzkiego artystę karmelitę bosego br. Łukasza Charles'a Sibrecque od św. Karola. Artysta przedstawił św. Józefa w sile wieku, lecz promieniującego dobrocią, troskliwością i szczęściem. Pierwotnie obraz ten znajdował się w nieistniejącym obecnie kościele pw. śś. Michała i Józefa – w pobliżu Wawelu, przy zbiegu dzisiejszych ulic Poselskiej i Senackiej. W 1669 r. z okazji erygowania Bractwa św. Józefa nowy obraz niesiono w uroczystej procesji z kościoła Mariackiego do kościoła Karmelitów Bosych, gdzie go umieszczono w nowym bocznym ołtarzu. Obraz, do którego kultu przyczyniło się Bractwo św. Józefa, zasłynął licznymi łaskami. W 1678 r. w czasie zarazy panującej w Krakowie wierni oddawali się pod opiekę św. Józefa i przynosili srebrne wota z podziękowaniem za ocalenie od śmierci.

Papież zatwierdził

W XVIII w., w ślad za tragicznymi skutkami licznych wojen, które toczyły się na ziemiach polskich, szły głód, zaraza i śmierć. Dotknęły one również Kraków. Magistrat miasta, inspirowany przez karmelitów bosych, zwrócił się o ratunek do św. Józefa. W 1714 r. na plenarnym posiedzeniu radnych miasta i przedstawicieli cechów w tajnym głosowaniu jednomyślnie wybrano św. Józefa na patrona miasta. Wybór ten zatwierdził papież Klemens XI przez

dekret Kongregacji Obrzędów z dnia 23 marca 1715 r.

Uroczyste ogłoszenie patronatu św. Józefa i oddanie Miasta pod jego opiekę odbyło się 11 maja 1715 r. Obraz niesiono w uroczystej procesji wokół Rynku pod przewodnictwem biskupa łubieńskiego, przy dźwiękach dzwonów i huku armat.

W ukryciu przez 135 lat

W 1797 r. rząd austriacki zmienił klasztor na więzienie (obecnie Muzeum Archeologiczne), a kościół przebudował na pomieszczenia sądowe. Wyrzuceni zakonnicy przenieśli obraz do klasztoru karmelitanek bosych przy ul. Kopernika 44, gdzie pozostawał w ukryciu przez 135 lat. W 1932 r. karmelici sprowadzili wizerunek do swego nowego klasztoru przy ul. Rakowickiej 18. Umieszczono go w zakonnym oratorium.

27 kwietnia w Centrum Kultury Duchowej „Communio Crucis” im. Edyty Stein (aula Karmelitańskiego Instytutu Duchowości, ul. Rakowicka 18a) prof. Wojciech Kęder z UPJPII wygłosi wykład „Pod opieką św. Józefa – Kraków w okresie wielkiej wojny północnej”. Natomiast 24 maja br. w tym samym miejscu odbędzie się premiera filmu „Św. Józef – patron Królewskiego Miasta Krakowa” (reż. Bogusława Stanowska-Cichoń).

W każdą środę o godzinie 18.00 w kościele sprawowana jest msza św. zbiorowa wotywna ku czci św. Józefa połączona z liturgią niesporów. Dziewięć dni przed marcową uroczystością św. Józefa trwa uroczysta nowenna z mszami świętymi i stosownymi homiliami. W każdą środę msza św. o godz. 7.30 jest sprawowana przed obrazem św. Józefa.

Kult został wznowiony

W 1979 r. po stwierdzeniu tożsamości obrazu św. Józefa i zapoznaniu się z jego wspaniałą historią kapituła klasztoru podjęła decyzję o wznowieniu kultu. W tym celu przebudowano boczny ołtarz, a obraz poddano konserwacji. W uroczystość św. Józefa Robotnika 1 maja 1980 r. odbyła się intronizacja obrazu pod przewodnictwem ówczesnego pasterza archidiecezji krakowskiej ks. kard. Franciszka Macharskiego.

*autorka i współautorka filmów dokumentalnych o tematyce religijnej



Fragment obrazu znajdującego się w kościele Karmelitów Bosych przy ul. Rakowickiej 18

Potencjał zawodowy osób starszych

Polska potrzebuje dalszych reform mających na celu zachęcanie do dłuższej aktywności zawodowej. Pracodawcy powinni podejmować kolejne kroki, aby polepszyć warunki pracy osób starszych i zmniejszyć znaczną różnicę w poziomie zatrudnienia kobiet i mężczyzn – taka jest opinia Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) zawarta w raporcie „Lepsza praca wraz z wiekiem w Polsce”.



Małgorzata Jantos

Małgorzata Jantos*

Niniejszy tekst dedykuję znajomej z Facebooka, 85-letniej pani Ani. Do 2050 r. w Polsce potroi się liczba osób w wieku powyżej 60 lat, co stanowi poważny problem demograficzny, któremu musimy stawić czoła i to już w perspektywie krótkoterminowej.

W Szwecji pracuje 74 proc. osób w wieku 55–64 lat, w Niemczech 64 proc., w Danii 63 proc. (dane Eurostatu za III kwartał 2013 r.). W Polsce tylko 41,3 proc. Zaledwie 32 proc. Polek w wieku 50+ jest aktywnych zawodowo. Dla porównania w Szwecji odsetek ten wynosi 80 proc. Mniejsza dysproporcja panuje wśród mężczyzn. W Polsce pracujących jest nieco ponad 50 proc, a w Szwecji – 84 proc.

Program ma służyć poprawie

Wyżej przywołany raport w pierwszej kolejności wskazuje niekorzystne zjawiska na polskim rynku pracy. Wśród nich znalazły się m.in. stosunkowo wczesny wiek wycofywania się Polaków z rynku pracy, duże rozbieżności w poziomie zatrudnienia ze względu na płeć, wiek i wykształcenie, system emerytalny, który nie zachęca do wydłużenia okresu składkowego itp.

Poprawie tego stanu rzeczy miał służyć ministerialny Program Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020.

W Polsce także bardzo szybko rośnie liczba najstarszych osób – powyżej 80. roku życia. Z prognoz demograficznych wynika, że do 2030 r. ich liczba wzrośnie z obecnych niemal 1,5 mln do ok. 2,2 mln osób. Od lat 50. poprzedniego stulecia populacja osób w sędziwym wieku wzrosła w Polsce aż ośmiokrotnie.

Podsumowania i sugestie znajdują się w przywołanym wyżej raporcie OECD. Zdaniem ekspertów z Narodowego Banku Polskiego, dzięki przejawianej aktywności sytuacja na rynku pracy obecnych 55–65-latków nie jest gorsza niż ich rówieśników w poprzednich latach. Według ekspertów większe bezrobocie to m.in. efekt wzrostu aktywności zawodowej osób starszych.

Nieznacznie niższe bezrobocie

Aktywność zawodowa osób pomiędzy 50. a 65. rokiem życia od 2006 r. stale wzrasta – czytamy w raporcie „Analizy rynku pracy w IV kw. 2014 r.” przygotowanym przez NBP. W latach 2008–2013 był to największy zauważalny wzrost wśród wszystkich krajów UE (choć do osiągnięcia śred-

niej unijnej, czyli ok. 75 proc., cały czas nam sporo brakuje). Z analiz przeprowadzonych przez ekspertów wynika, że w rzeczywistości pokolenie urodzone w latach 50. cechuje nieznacznie niższe bezrobocie niż pokolenia od nich starsze. Okazuje się też, że stopa bezrobocia w tej grupie wzrosła mniej, niż miało to miejsce dla innych uczestników rynku pracy.

Dane BAEL (Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności) wskazują, że większość populacji osób bezrobotnych, ale również zasadniczą część przyrostu tej grupy w ostatnich czterech latach stanowią roczniki urodzone pomiędzy 1970 a 1996 r., a więc osoby względnie młode.

Twórca Starbucksa zaczynał po pięćdziesiątce

Okazuje się też, że osoby w wieku przedemerytalnym tracą pracę rzadziej niż ogół pracujących. Niestety, jeżeli tak się stanie, mają mniejsze szanse na znalezienie zatrudnienia niż osoby młodsze.

W wielu miejscach na świecie wykorzystuje się doświadczenie i potencjał, jaki mają w sobie ludzie starsi. Przykładem niech będzie Barbara Beskind, która w Dolinie Krzemowej została zatrudniona w wieku 91 lat. W firmie Ideo zajmuje się raz w tygodniu projektowaniem aplikacji dla osób starszych.

Henri Nestle założył firmę, gdy skończył pięćdziesiątkę. W tym samym wieku był Gordon Bowker, twórca kultowego Starbucksa. Gdyby żyli w Polsce, nikt nie chciałby ich zatrudnić.

Charles Flint był już po sześćdziesiątce, gdy wprowadził na rynek Computing-Tabulating-Recording Company, poprzednika IBM.

W niemieckich fabrykach BMW wprowadzono specjalny system zabezpieczenia dla pracowników w starszym wieku: na ich stanowiskach pracy twarzą podłogę zastąpiono zmiękczoną, znacznie lepiej je oświetlono i dodano duże szkła powiększające tym zatrudnionym, którzy wykonują precyzyjne lutowanie lub wkręcanie elementów samochodu w czasie montażu. Wszystko po to, by zbytnio się nie przemęczali, dzięki czemu będą jeszcze bardziej produktywni niż dotąd. Jeśli pracownicy w starszym wieku potrzebują częstszych wizyt u lekarza, rehabilitacji lub większej ilości odpoczynku, mogą liczyć na wsparcie pracodawcy. Miejmy nadzieję, że i u nas spotkamy się już niedługo z takim traktowaniem starszych pracowników.

Do 2050 r. w Polsce potroi się liczba osób w wieku powyżej 60 lat, co stanowi poważny problem demograficzny, któremu musimy stawić czoła i to już w perspektywie krótkoterminowej.

*przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

G Ł O S D Z I E L N I C

Rady Dzielnic zaczęły dzielić środki finansowe na powierzone zadania. Dzięki tym środkom dzielnice będą rozkwitać. Rady dzielnic podjęły również kilka ważnych uchwał, jak np. ta, w której stanęły w obronie przedsiębiorców. Jak zwykle zapraszamy do lektury.

Dzielnica II Grzegorzki Pod patronatem radnych

Radni Dzielnicy II podjęli uchwałę o objęciu patronatem Dzielnicowego Konkursu Języka Angielskiego dla Szkół Podstawowych. Konkurs realizowany jest przez Stowarzyszenie Aktywny Wypoczynek Grzegorzki, Śródmiejską Bibliotekę Publiczną oraz Szkołę Podstawową nr 38. Radni również objęli patronatem międzynarodową konferencję „SOS – jak pomóc, gdy o ratunek krzyczy się bez słów? O młodzieży zagrożonej niedostosowaniem społecznym w systemie edukacyjnym”.

Dzielnica IV Prądnik Biały W obronie przedsiębiorców

Rada Dzielnicy IV podjęła uchwałę w sprawie obrony przedsiębiorców działających w okolicy skrzyżowania ulic Makowskiego i Stachewicza. Radni wnioskuje do Prezydenta Miasta Krakowa o podjęcie działań mających na celu pozostawienie przedsiębiorców w dotychczasowej lokalizacji. W przypadku braku możliwości pozostawienia przedsiębiorców w dotychczasowej lokalizacji wnioskuje się o przedłużenie umów do czasu przeniesienia „budek” do nowych lokalizacji. W uzasadnieniu uchwały możemy przeczytać, że teren, na którym usytuowane są kioski handlowe, stanowi własność MPEC. Umowy zawarte z właścicielami kiosków mają zapis o miesięcznym terminie wypowiedzenia, z którego skorzystał właściciel terenu. Termin wypowiedzenia na wniosek przedsiębiorców został przedłużony do końca marca. Nie stanowi to jednak rozwiązania satysfakcjonującego przedsiębiorców ani lokalną społeczność. Niektóre z osób pracują tam nieprzerwanie od ponad 30 lat. Te małe punkty handlowe są nie tylko elementem lokalnej tradycji i przyzwyczajają nawet najstarszych mieszkańców tej części osiedla Azory, ale również jedynym źródłem dochodów kilku osób.

Dzielnica X Swoszowice Nagroda dla radnego

9 marca radny Dzielnicy X Waldemar Domański (pełni funkcję przewodniczącego Komisji Pogromców Bazgrołów), dyrektor Ośrodka Kultury „Biblioteka Polskiej Piosenki” i krakowski aktywista odebrał z rąk Prezydenta

Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego prestiżową Nagrodę Obywatelską 25-lecia Samorządności. Uroczystość odbyła się w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Inicjatorem przyznania Waldemarowi Domańskiemu tej nagrody był prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, natomiast wniosek o przyznanie nagrody złożyła Unia Metropolii Polskich oraz Związek Miast Polskich.

Dzielnica XII Bieżanów-Prokocim Modernizują dzielnice

330 tys. zł Rada Dzielnicy XII przeznaczy w tym roku na dofinansowanie zadań związanych z budową, modernizacją i remontami ogródków jordanowskich, zieleńców i skwerów. Najwięcej, bo aż 100 tys. zł, będzie przeznaczony na bieżące utrzymanie ogródków na terenie dzielnicy. 90 tys. ma kosztować rozbudowa ogródka jordanowskiego przy ul. Popiełuszki, a 80 tys. – budowa oświetlenia w parku Aleksandry. Natomiast 60 tys. zł radni przeznaczą na rozbudowę skate parku w parku Lili Wenedy.

Dzielnica XIII Podgórze Święto Rękawki

Tematem tegorocznego Święta Rękawki byli „Nieludzie i ludzie”, czyli wszelkiego rodzaju stworzenia i demony słowiańskie, które nie są bóstwami, ale też nie są ludźmi. Tegoroczna Rękawka pełna była strzyg, czortów, południc, rusałek, borowych, wapiery, beboków, utopców itp. Odbyła się 7 kwietnia pod kopcem Krakusa.

Tradycyjne Święto Rękawki obchodzone jest od wieków trzeciego dnia Wielkanocy. Pod kopcem Krakusa można było zobaczyć, jak wyglądało życie, rzemiosło, uzbrojenie i stroje we wczesnośredniowiecznych osadach. Można było spróbować potraw gotowanych według przepisów naszych przodków i podziwiać średniowieczne potyczki zbrojne. Uczestnicy zabawy mieli także możliwość poznania historii kopca Krakusa, państwa Wiślan i Polan.

Tradycyjne Święto Rękawki przygotowuje przy udziale archeologów, etnografów i historyków. Zapewnia to wysoki poziom merytoryczny wydarzenia, które nasycone jest bogatą treścią edukacyjną. Dotyczy ona wczesnego średniowiecza – bardzo ważnego okresu w dziejach Polski.

Dzielnica XVI Bieńczyce Podzielili pieniądze

Radni Dzielnicy XVI Bieńczyce od nowa podzielili pieniądze na lokalne wydarzenia kulturalne, oświatowe, sportowe i rekreacyjne w tym roku. Przeznaczyli na to kwotę 47 tys. 350 zł. Najwięcej pieniędzy – 29 tys. 850 zł, otrzyma MDK im. J. Korczaka na organizację imprezy „Spotkania Bieńczyckie”. Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Kraków Wschód dostanie 6000 zł na organizację Turnieju Piłki Siatkowej (5000 zł) i biegów przełajowych (1000 zł). Nowohuckie Centrum Biegacza zostanie dofinansowane kwotą 1500 zł. 10 tys. zł trafi do miejskiego programu „Mój trener” - na prowadzenie zajęć sportowych na boiskach wielofunkcyjnych na terenie Bieńczyce.



foto: Kancelaria Prezydenta RP

Wstrzymanie delożowania

Nigdy zapewne nie poznamy nazwiska urzędnika, który w ostatni poniedziałek lutego 1912 r. przybił pieczęć ze słowami „C.K. namiestnictwo – weszło 26 II 1912” oraz złożył nieczytelny podpis na wysłanym z Krakowa piśmie, czyli nadał bieg sprawie, przez kilka miesięcy skutecznie absorbującej lwowskich i krakowskich urzędników oraz policjantów.



foto: Wiesław Nijak / UMJK

Leon B. prowadził swoją działalność w kamienicy przy ul. Berka Joselewicza 17

Michał Kozioł

Warto więc poświęcić trochę uwagi piśmie, które dodało pracy galicyjskiej – skądinąd bardzo sprawnej – administracji. Pismo owo było, zgodnie z ówczesnymi zwyczajami, złożone na pół. Na jego pierwszej stronie widniało krótkie zdanie „Błagają o wstrzymanie delożowania jak wewnątrz” oraz dość długa lista owych „błagających”, którymi były panie: Ewelina M., Marya K., Berta S., Marya Ż., Ewelina D., Marya M., Marya Sch., Berta Sch., Jetty Sch., Marya K., Amalia W., Zofia M., Marya P. oraz jeden pan, czyli Leon B.

Mimo nawału prac lwowskie namiestnictwo szybko zareagowało na przysłane z Krakowa pismo i już 9 marca zażądało od krakowskiej Dyrekcji Policji informacji w sprawie zamierzonego rzekomo delożowania, czyli wyeksmitowania wyżej wymienionych osób z kamienicy przy ul. Berka Joselewicza numer 17.

Dyrekcja Policji – notabene słynąca w całej monarchii ze skuteczności, co w znacznym pro-

cencie było zasługą sławnego inspektora Bronisława Karcza – szybko udzieliła szczegółowych wyjaśnień, a sprawa rzeczywiście była ciekawa. Otóż pan Leon B., postać znana nie tylko na Kazimierzu, już od kilkunastu lat prowadził przedsiębiorstwo, które sam nazywał „lupanarem I kategorii”. Funkcjonowało ono przy ul. Berka Joselewicza, w kamienicy oznaczonej numerem 2. Jednak wszystko ma swój kres. W tym przypadku kresem owym było nowe sąsiedztwo. Jak wyjaśniała lwowskiemu namiestnictwu krakowska policja „naprzeciw tego domu założono prywatną szkołę żydowską, a obok w ul. Brzozowej otwarto żydowski dom modlitwy”. W tej sytuacji dalsze funkcjonowanie „lupanaru” i to nawet najwyższej kategorii było absolutnie niemożliwe. Panu Leonowi B. nie pozostawało nic innego, niż szukać nowej siedziby dla swojego przedsiębiorstwa. Musiał to robić szybko, bo Dyrekcja Policji dała mu wyraźne do zrozumienia, że nie będzie tolerowała sytuacji, w której może zostać oskarżona o sprzyjanie szerzeniu zgorzenia.

Przeprowadzka

Jak przystało na rzutkiego biznesmena, Leon B. podjął śmiałą decyzję. Postanowił opuścić Kazimierz i przenieść swoje przedsiębiorstwo do jednej z nowo przyłączonych do Krakowa podmiejskich gmin. Wybór jego padł na niezbyt odległe od kazimierskiego matecznika Grzegórzki. Kupił więc tam dom i to podobno całkiem okazały. Jak później twierdził, osoba sprzedająca budynek bezwzględnie wykorzystała fakt, że nabywca znajdował się w sytuacji przymusowej, i zawyżyła cenę swojej nieruchomości aż o 20 tys. koron. Mimo to transakcja została dokonana. Teraz nie pozostawało więc panu Leonowi nic innego, jak tylko westchnąć nad nieuczciwością poprzedniego właściciela oraz przystąpić do przeprowadzki. W tym momencie pojawiały się jednak nowe problemy. Otóż – jak twierdziła Dyrekcja Policji – zaczęli protestować mieszkańcy Grzegórzek, którym nie w smak było takie sąsiedztwo. Jako pierwszą walkę z lupanarem podjęła grzegórzecka obywatelka pani Maria Hampel. Musiała to być odznaczająca się wielką energią działaczka społeczna, lokalna aktywistka, typ spotykany w Krakowie nierzadko także i w dzisiejszych czasach. Pod zredagowanym przez siebie pismem protestacyjnym udało się pani Hampel zebrać nie tylko podpisy licznych mieszkańców Grzegórzek – w tej liczbie jednego krakowskiego radnego miejskiego – lecz także wpisy potwierdzające poparcie ze strony miejscowej szkoły powszechnej, siostr zakonnych prowadzących grzegórzeckie przedszkole – w imieniu których podpis złożył ks. Bukowski, „książecko-biskupi komisarz konwentu P.P. Franciszkanek” – oraz proboszcza parafii św. Mikołaja na Wesołej ks. dr. Józefa Rychlaka. Ten ostatni nie ograniczył się do poparcia inicjatywy pani Hampel i niezależnie od niej wystosował własne, bardzo stanowcze pismo protestacyjne do krakowskiej Dyrekcji Policji. Pisał w nim m.in.: „Nie znam odpowiednich ustaw, ale zdaje mi się, że świetna c.k. Dyrekcja była obowiązana coś o tem poinformować mieszkańców, by nie [!] wbrew ich woli przenosić, przepraszam za wyrażenie «kloakę», którą się Żydzi na Kazimierzu brzydzą, którą spośród siebie wyrzucają, tu wśród mieszkańców, którzy sobie tego wcale a wcale nie życzą”. Dalej informował ks. Rychlak policję, że oburzenie jego parafian jest bardzo duże. Wielu poważnych mieszkańców Grzegórzek twierdziło wręcz, że jeżeli rzeczywiście tego typu przedsiębiorstwo zacznie funkcjonować, to nie oglądając się na żadne państwowe czy też miejskie władze, po prostu „wezmą sprawę w swoje ręce”. Przeciwno grzegórzeckiej lokalizacji domu publicznego zaprotestował także nie byle kto, bo Uniwersytet Jagielloński. Władze uniwersyteckie podnosiły, że blisko przyszej siedziby lupanaru znajduje się Collegium

Medicum, mieszczące cały szereg zakładów naukowych, czyli: „Zakład fizjologiczny”, „Zakład patologii ogólnej i doświadczalnej”, „Gabinet i Prosektorium patologiczno-anatomiczne”, „Zakład medycyny sądowej” oraz „Zakład farmakologiczny i Muzeum”. Miejsca te są – jak podkreślono w piśmie – odwiedzane przez młodzież akademicką płci obojga (kobiety już mogły wtedy studiować), której spotkania z „pracownikami” wiadomego przedsiębiorstwa z pewnością nie są wskazane.

Powrót na Kazimierz

Cóż można było robić w tej sytuacji? Panu Leonowi B. nie pozostawało nic innego, jak po raz drugi szukać nowej siedziby swojej firmy. Po złych doświadczeniach grzegórzeckich postanowił wrócić na Kazimierz, znów na ul. Berka Joselewicza. Także tym razem musiał przepłacić, czyli kupić dom, płacąc więcej, niż wynosiła jego rzeczywista wartość. Na szczęście kamienica – nosząca numer 17 – stała na „ślepych” odcinku ulicy, niedaleko toru kolejowego. Obok niej nie było ani szkoły, ani kościoła, ani synagogi. Sąsiedztwo wytwórni platerów Marcina Jarry wydawało się zupełnie bezpieczne. Okazało się jednak, że intuicja zawiodła pana Leona. Otóż

do Dyrekcji Policji i tym razem wpłynął protest. Jego konsekwencją mogła być eksmisja, przeciwko której w lutym 1912 r. wspólnie odwołali się do Namiestnictwa właściciel lupanaru i gro- no jego pracownik.

Nowa lokalizacja domu publicznego oburzyła kierownika filii jednej z krakowskich szkół ponadpodstawowych. Pan Leon B. w swoim odwołaniu wręcz sugerował, że tak naprawdę to protestujący pedagog jest tylko narzędziem w rękach pewnej pani. Dama owa, zresztą znajoma pana Leona, według jego zapewnień kierowała się wyłącznie bezinteresowną złośliwością. Kiedyś była jego koleżanką po fachu i prowadziła takie same przedsiębiorstwo. Obecnie wycofała się jednak z branży i – jak się to mówi – „żyła z własnych funduszków”, nie jest więc pan Leon dla niej konkurencją. W jakiś sobie tylko wiadomy sposób dama ta usidliła kierownika owej filii i skłoniła do wysłania protestu, w którym twierdzono, że dziatwa idąca i wracająca ze szkoły ul. Starowiślną narażona będzie na zgorzenie. Tego typu zarzuty bardzo stanowczo odpiął pan Leon. Twierdził, że kto jak kto, ale pracownicy jego przedsiębiorstwa bardzo skrupulatnie przestrzegają „Regulaminu zachowania się”, wydanego przez

krakowski magistrat. Nie zdarzyło się im „przesiadywać w oknach ani też stać w bramach lub drzwiach wchodowych domów celem przywabienia do siebie mężczyzn”. Nie naruszały również paragrafu trzeciego wspomnianego wyżej regulaminu, który zabraniał „wabić na ulicach lub w innych publicznych miejscach mężczyzn ruchem lub słowem, znajdować się w nieprzyzwoitym ubraniu lub zachowywać się w ogóle w sposób zwracający na siebie uwagę”. W podpisanym przez siebie piśmie pracownicy pana Leona podkreślały, że jeżeli wychodzą za dnia na spacer, to zawsze przyzwoicie ubrane oraz zachowują się na ulicach w sposób nienaganny.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty oraz fakt, że poza niezbyt uzasadnionym protestem jednego pedagoga nikt więcej nie sprzeciwiał się funkcjonowaniu lupanaru na ul. Berka Joselewicza numer 17, krakowska Dyrekcja Policji zawiadomiła Namiestnictwo, iż do delożowania, czyli eksmisji, nie dojdzie i zakład może spokojnie funkcjonować. Tym bardziej że rzeczywiście był to lupanar kategorii I, a jego klientelę stanowili eleganccy panowie zajeżdżający na miejsce fiakrami.

Kalendarium krakowskie

8 kwietnia 1915 (255. dzień Wielkiej Wojny)

W „Czasie” ukazuje się ogłoszenie: „Obiady smaczne, tanie i zdrowe w jadalni związku uczniów rękodzielniczych, pod zarządem Pań, ul. św. Tomasza 31. Obiad z trzech obfitych dań 1 kor 20 halerzy. Kolacja gorąca mięsna od 60 halerzy”.

9 kwietnia 1915 (256)

Krakowianie urodzeni w 1877 r., którzy z jakichś powodów nie odbyli dotychczas służby wojskowej, stawili się przed komisją poborową urzędującą przy ul. Podzamcze.

10 kwietnia 1915 (257)

Krakowska prasa donosi, że prezydent Juliusz Leo „poślizgnął się, upadł i zwichnął nogę w kostce”. W związku z powyższym Ojciec Miasta „przez pewien czas aż do wyleczenia będzie musiał pozostać w domu”.

11 kwietnia 1915 (258)

W sali Hotelu Saskiego odbywa się „podwieczorek wokalnemuzykalny”, nad którym patrol objęła małżonka prezydenta Leo. Dochód

z tej imprezy przeznaczony będzie na pomoc dla uchodźców.

13 kwietnia 1915 (260)

Komenda twierdzy przypomina krakowskim restauratorom, że nadal obowiązuje bezwzględny zakaz podawania alkoholu wojskowym w stopniu innym niż oficerski.

14 kwietnia 1915 (261)

Rozpoczyna się proces mieszkańców Górki Kościelniczej oskarżonych o rabunki w tamtejszym dworze. Oskarżeni mieli ich dokonać jesienią 1914 r., w czasie krótkiej okupacji rosyjskiej.

15 kwietnia 1915 (262)

W Teatrze Ludowym wystawiono po raz pierwszy nowy wodewil Konstantego Krumlowskiego, czyli „Śluby dębnickie”. Spektakl cieszy się wielkim zainteresowaniem publiczności.

16 kwietnia 1915 (263)

Trwają wiosenne porządki w parku Jordana. Harcerze kierowani przez prof. Zygmunta Wyrobka zakładają na części powierzchni ogród warzywny.

17 kwietnia 1915 (264)

„Głos Narodu” ostrzega właścicieli psów, aby nie wypuszczali swoich ulubieńców samotnie na ulice. Wałęsający się pies może bowiem zostać zastrzelony jako podejrzany o wściekliznę.

18 kwietnia 1915 (265)

W sali „Sokoła” przy ul. Wolskiej prof. Seweryn Krzemieniewski wygłasza odczyt „Żywnienie się ludności w czasie wojny”. Prelegent, stwierdzając postępujące niedożywienie krakowian, radzi „prowadzić oszczędnie gospodarstwa przez nieobieranie ziemniaków, wielkie wspólne kuchnie itp.”.

20 kwietnia 1915 (267)

„Głos Narodu”, chwalać władze miasta za energiczne wiosenne porządki na Plantach, ubolewa jednocześnie nad wielką ilością wronich gniazd.

21 kwietnia 1915 (268)

Odnalazł się zaginiony w styczniu syn konduktora kolejowego, liczący dwanaście lat Jan Pajdak. Dzielnym uciekinier, którym zaopiekowali się niemieccy artylerzyści, zdążył zaliczyć już fronty francuski oraz rosyjski. Teraz nosi się z zamiarem wstąpienia do Legionów.

Zaproszenie

Zapraszamy na konferencję „Opieka zdrowotna nad osobą starszą i osobą niesamodzielną na terenie Miasta Krakowa”, która odbędzie się 17 kwietnia 2015 r. (Sala Obrad Rady Miasta Krakowa im. Stanisława Wyspiańskiego, Urząd Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3–4) w godz. 9.00–13.00.

Organizatorami konferencji są Gmina Miejska Kraków oraz Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Krakowie. Prosimy o przyjęcie zaproszenia i potwierdzenie obecności na konferencji do 14 kwietnia 2015 r. pod nr tel. 12 658-43-24 lub pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@zol.krakow.pl.

Kto zostanie „Przyjacielem Sportu”?

W tym roku już po raz 15. organizowany jest konkurs o honorowy tytuł „Przyjaciela Sportu”. To prestiżowe wyróżnienie mogą otrzymać osoby i firmy działające na rzecz rozwijania i wspierania sportu w naszym mieście.

Szansę na wyróżnienie w konkursie mają wszyscy ci, którzy pomysłowo i skutecznie promują ruch i sport lub od lat angażują się w popularyzowanie aktywności fizycznej, a także firmy finansowo wspierające krakowski sport.

Laureatów wyłoni specjalnie powołana Kapituła, w której skład wchodzi przedstawiciele krakowskiego środowiska sportowego, Rady Miasta Krakowa i Wydziału Sportu UMK. Podczas uroczystej ceremonii laureaci otrzymają z rąk Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa pamiątkowe statuetki i dyplomy.

Tytuły są przyznawane w dwóch kategoriach:

- 1) „za najciekawszą formę i efektywność wspierania kultury fizycznej na terenie Gminy Miejskiej Kraków” – ocenianą według kryteriów określonych przez Kapitułę,
- 2) „za najwyższy wkład finansowy w rozwijanie kultury fizycznej poprzez pomoc udzielaną sportowcom lub organizacjom sportowym działającym na terenie Gminy Miejskiej Kraków” – oceniany według kryterium wysokości (kwoty bezwzględne).

Zgłoszenia przyjmujemy do końca kwietnia w sekretariacie Wydziału Sportu UMK, al. Powstania Warszawskiego 10, 31-549 Kraków. Formularz można pobrać ze strony: www.krakow.pl/sport. Informacje można uzyskać w Wydziale Sportu UMK, al. Powstania Warszawskiego 10, 31-549 Kraków, e-mail sp.umk@um.krakow.pl, tel. 12 616-9611.

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w kwietniu 2015 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona

jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Kasprowicza 29, nr tel. 12 616- 98-08, 12 616-98-09 w godzinach pracy urzędu. Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota Wadium Płatne do dnia 22.04.2015	Data i godzina przetargu
ul. A. Asnyka 12 lokal mieszk. o pow. 40,27 m kw. piwnica 6,51 m kw.	115/1000 cz. dz 51/6	0,0230	119 Ś	290 000,00	29 000,00	28.04.2015 9.00
ul. J. Dietla 62 lokal mieszk. o pow. 49,39 m kw. piwnica 3,61 m kw.	49/1000 cz. dz 100	0,0438	3 Ś	273 000,00	28 000,00	28.04.2015 9.30
ul. Promienistych 5 lokal mieszk. o pow. 40,32 m kw.	11/1000 cz.uw 481/4	0,0443	22 Ś	199 000,00	20 000,00	28.04.2015 10.00
ul. Kraszewskiego 7/2 lokal mieszk. o pow. 31,26 m kw., piwnica 8,17 m kw.	39/759 cz. dz 144	0,0368	14 K	133 840,00	13 000,00	28.04.2015 10.30
ul. Kraszewskiego 7/3 lokal mieszk. o pow. 30,69 m kw., piwnica 9,01 m kw.	40/759 cz.dz 144	0,0368	14 K	133 280,00	13 000,00	28.04.2015 11.00
ul. Kraszewskiego 7/9 lokal mieszk. o pow. 34,08 m kw., piwnica 9,01 m kw.	39/759 cz.dz 144	0,0368	14 K	147 200,00	15 000,00	28.04.2015 11.30

KRK

SZCZEGÓŁY: WWW.PKOCRACOVIAMARATON.PL

WWW.KKR.KRAKOW.PL



KRAKOWSKI BIEG RODZIN

w ramach 10. Cracovia Mini Maraton



18 KWIETNIA 2015

START: GODZ. 15:00

BIEG DLA DZIECI NA DYSTANSIE 50M

**ANIMACJE I ZABAWY DLA DZIECI
ZAPRASZAMY 12.00 - 17.00**



Sponsor tytularny

Organizator

Partnerzy

Patron medialny



Bank Polski



Wawel

SKLEP
ANIMATORA

ekoRodzice.pl



czasdzieci.pl

KRK

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA NA

RMF
Classic



FESTIWAL MUZYKI FILMOWEJ W KRAKOWIE

27-31 MAJA 2015

STAR TREK Live in Concert

film z muzyką na żywo

MIĘDZYNARODOWA GALA SERIALI

Gra o tron, Rodzina Borgów, Wikingowie i in.

GALA MUZYKI POLSKIEJ: Scoring4Wajda

Kilar, Komada, Konieczny, Mykietyn, Penderecki i in.

VIDEO GAME SHOW: CRITICAL HIT

Angry Birds, Diablo III, The Elder Scrolls V: Skyrim, World of Warcraft i in.

SZEKSPIR SYMFONICZNIE

Doyle, Goldenthal, Prokofiev, Rota, Warbeck i in.

BOGOWIE

film z muzyką na żywo

Partner:

FMF4kids, alterFMF, spotkania i warsztaty

ORGANIZATORZY:



kbfs



RMF
Classic

WWW.FMF.FM

#FMF2015

ZNAJÓZ NAS:

